HASŁO ROLNICZE DZIS 10 STRON

Nr. 101 Sobota, dnia 12 kwietnia 1930 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Rok IV

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

SENSACYJNY PROCES W BYDGOSZCZY

przeciwko dziesięciu członkom Deutschtumsbundu, oskarżonym o zbrodnię zdrady stanu i szpiegostwo

Bydgoszcz 11 kwietnia.

Dziś o godz. 9,30 przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy rozpoczęła się roz prawa przeciwko dziesięciu członkom „Deutschtumsbundu".

Rozprawie przewodniczy sędzia Sądu Okręgowego p. Radłowski, bronią adwokat Schpitzer z Berlina, Śmiarowski z Warszawy i Grzegorzewski z Poznania.

W procesie przeciwko 10 członkom Deutschtumsbundt na ławie oskarżonych zasiedli: Hajdelak Fryderyk — kierownik biura „Deutschtumsbundu" dr. Krause Fritz botanik, Witleken Eryk — właściciel ziemski, Jenner Waldemar kierownik towarzystwa rolniczego, dr. Scholz Jan — dyrektor drukarni, Schmidt Otton — kierownik biura sejmowego, Seller Jadwiga — bez zawodu, Dobberman Paweł dziennikarz, Arendt Leon — rzeźnik, dr. Winkelhausen — przemysłowiec.

Paragraf oskarżenia 129 k. k.

PONADTO PIERWSZYCH 5 WYMIENIONYCH OSKARŻONYCH JEST O SZPIEGOSTWO, DRUGI, SZÓSTY I SIÓDMY Z POŚRÓD OSKARŻONYCH OSKARŻENI SĄ O PRZYGOTOWYWANIE ZBRODNI ZDRADY STANU i t. d.

Na wstępie rozprawy przewodniczący odczytał akt oskarżenia poczem zeznawał pierwszy z oskarżonych Hajdelek, który nie przyznał się do winy. Dzisiaj nastąpią dalsze zeznania. Rozprawa potrwa kilka dni. (PAT)

AUDJENCJE u p. ministra Sprawiedliwości

Koresp. „Hasła" donosi z Warszawy:

Minister sprawiedliwości Car przyjął w dniu 11 b. r. b. ministra sprawiedliwości dr. Stefana Piechockiego — prezesa Izby Adwokackiej w Poznaniu, z którym odbył dłuższą konferencję.

Następnie p. minister przyjął prezydjum zarządu głównego zrzeszenia sędziów i prokuratorów z prezesem zarządu sędzią Sądu Najwyższego Wacławem Miszewskim na czele. Konferencja trwała blisko dwie godziny, poczem p. minister przyjął prezydjum zarządu stowarzyszenia aplikantów sądowych i adwokackich.

Rada Ministrów

załatwiła szereg spraw bieżących

Warszawa 11 kwietnia.

Dnia 11 b. m. pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów Sławka odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którem załatwiono szereg spraw bieżących.

M. in. Rada Ministrów uchwaliła utworzenie stałego komitetu doradczego dla spraw międzynarodowych współpracy gospodarczej oraz przyjęła projekt rozporządzenia o rozszerzeniu granic m. Lwowa.

Ponadto Rada Ministrów zajmowała się kwestją ostatnio projektowanych podwyżek celnych niemieckich, które specjalnie uderzyły w eksport rolniczy polski. (PAT)

—oOo—

22 osoby ranne

w czasie zajść w Bombayu

Bombay 11 kwietnia.

Przy wczorajszym starciu z policją, które miało miejsce w sąsiedztwie trybunału, odniosło rany 22 osoby, w tem 10 policjantów. Starcie nastąpiło w okolicznościach następujących: kiedy ogłoszony został wyrok, skazujący osoby aresztowane podczas rewizji w gmachu kongresu na kary od 2 do 9 miesięcy więzienia zebrane dokoła tłumy usiłowały obrzucić więźniów kwiatami. Policja szarżowała wówczas, aby rozpędzić tłum, lecz ze wszystkich stron, z dachów okolicznych domów i z tramwajów posypały się na nią wszelkiego rodzaju pociski. W mieście panuje wielkie podniecenie.

NAGPUR, 11.4. 24-ch strajkujących pracowników kolei Great Indian Peninsular Railvay zatrzymało pociąg pocztowy na linji Kalkutta—Bombay, w pobliżu stacji Khapri. Po przybyciu policji strajkujący, nie stawiając oporu, pozwolili się aresztować. (PAT)

—oOo—

LOTNICZA konferencja kilku państw

Praga 11 kwietnia.

„Ceske Slovo" omawia międzynarodową konferencję lotniczą, która obraduje obecnie w Pradze przy udziale delegatów Anglji, Francji, Belgji, Niemiec, Szwajcarji i terytorjum Saary, oraz przedstawicieli lotnictwa czeskosłowackiego. Konferencja ta zajmuje się przedewszystkiem sprawą ułatwień celnych w komunikacji lotniczej oraz uregulowaniem służby informacyjnej meteorologicznej.

AMBAS. SKIRMUNT w Rzymie

RZYM, 11.4. Bawi tu ambasador Polski w Londynie p. Skirmunt, który jutro zostanie przyjęty przez króla na prywatnej audjencji. (PAT)

Usunięcia dyrektora

i pięciu urzędników niemieckich domagają się robotnicy olkuscy

Na wspólnej konferencji przedstawicieli robotników fabryki „Westen", dyrekcji, starosty i okręgowego inspektora pracy ustalono, iż fabryka pracować będzie bez przerwy na warunkach obecnych

do dnia 16 kwietnia.

W dniu tym nastąpi zamknięcie fabryki na okres 3-tygodniowy, celem przyzynienia odpowiedniej reorganizacji technicznej i przystosowania warsztatów do produkcji nowych artykułów.

Do tego czasu

robotnicy zagwarantowali spokój, dyrekcja — ciągłość pracy i nieusuwalność zatrudnionych pracowników.

Dalszy ciąg konferencji wyznaczono na dzień 15 b. m.

Tematem obrad będą sporne sprawy projektowanej redukcji robotników, obniżenia cennika, przedłużenia godzin pracy w jednym z oddziałów,

usunięcia dyrektora Otto,

dwu jego zastępców i 3 innych urzędników.

Należy zaznaczyć, że zakłady Western zatrudniają półtora tysiąca robotników.

Ministerstwo pracy dokłada wszelkich starań, by cała ta rzesza robotnicza wraz z licznemi rodzinami nie znalazła się w nędzy, lecz otrzymała należną pomoc materjalną czy to od dyrekcji fabryki, czy z Funduszu Bezrobocia.

Grudzielski skazany

za zamordowanie kochanka żony na 3 lata więzienia

Wczoraj została zakończona w Warszawie ciągnąca się od kilku dni rozprawa przeciwko rotmistrzowi Grudzielskiemu, oskarżonemu o zamordowanie kochanka jego żony Kloba w Konstancinie pod Warszawą.

Rozprawa wywołała olbrzymie zainteresowanie ze względu na to, że Grudzielska była córką znanego w całej Polsce przemysłowca Eiserta, którego żona wspólnie z córką prowadziła romans z Klobem.

Rozprawa obfitowała w cały szereg drastycznych zeznań, charakteryzujących obyczajowość niektórych sfer naszego społeczeństwa.

Sąd po godzinnej naradzie wydał wyrok skazujący Grudzielskiego za fałszowanie weksli na jeden rok więzienia i zabójstwo popełnione w stanie podniecenia na trzy lata więzienia z pozbawieniem praw, z zaliczeniem 19 miesięcy dotychczasowego aresztu, ponadto zasądzono powództwo cywilne na rzecz rodziny zmarłego w sumie 3,600 złotych tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. (PAT)

BUDŻET francuski przyjęty

PARYŻ, 11.4. Senat francuski przyjął 270 głosami przeciwko 17 całokształt projektu budżetu. (PAT)

Konferencja morska

będzie ostatecznie zamknięta 17 bm.

Londyn 11 kwietnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu szefów delegacyj na konferencję morską postanowiono przyśpieszyć sfinalizowanie układów. Powołany będzie specjalny komitet prawniczy, który opracuje redakcję układu przy pomocy specjalnej komisji rzeczoznawców.

W poniedziałek w południe odbędzie się sesja plenarna, która ogłosi publicznie sumaryczne wyniki techniczne pierwszej komisji, przyjmie je i przekaże komisji prawniczej i rzeczoznawcom celem przygotowania redakcji układu, co wykonane ma być w ciągu trzech dni.

W dniu 17 b. m. odbyć się ma sesja plenarna końcowa, na której w obecności wszystkich delegatów nastąpi podpisanie układu. (PAT)

Londyn 11 kwietnia.

Mac Donald oświadczył po zebraniu szefów delegacyj, że wszyscy są szczerze zadowoleni. Układ, którego redakcję opracowywa się obecnie, jest realnym krokiem w kierunku tego, co starano się osiągnąć, zważywszy trudności, które w pewnych chwilach wydawały się prawie nie do pokonania.

Wydany o wzmiankowanem zebraniu komunikat oznajmia, że szefowie delegacyj postanowili powołać dwa komitety: komitet prawników i rzeczoznawców, dla opracowania redakcji traktatu. W poniedziałek odbędzie się w czwartek popołudniu i będzie miało na celu złożenie podpisów pod traktatem, o ile redakcja tego traktatu będzie mogła być ukończona w tym dniu. (PAT)

MARATORJUM

dla gospodarstw rolnych na wschodzie Niemiec

BERLIN, 11.4. Frakcja niemiecko - narodowa zgłosiła dziś w Reichstagu projekt ustawy o ogłoszeniu moratorjum dla zagrożonych finansowo gospodarstw rolnych we wschodnich prowincjach Rzeszy. (PAT)

PAROWIEC

rozbił się o skały podwodne

Tokio 11 kwietnia.

Parowiec angielski „City of Pekin", płynący z Dairenu do Władywostoku, z 80 pasażerami rosyjskimi i chińskimi najechał na skały podwodne w pobliżu Port Hamilton w Korei południowej i zatonął wczoraj wieczorem. Załoga i wszyscy pasażerowie uratowani zostali przez statki rybackie. (PAT)

Rząd Brüninga uratowany!

Wczoraj doszło do zawarcia kompromisu

BERLIN, 11.4. Dzisiaj w godz. po poł. doszło do kompromisu między rządem i stronnictwami, popierającymi gabinet kanclerza Brüninga w sprawie podwyższenia podatku od piwa. Tem samem główny punkt sporu, uniemożliwiający dotychczas załatwienie programu finansowego przez Reichstag został wyeliminowany.

Na podstawie tego kompromisu bawarska partja ludowa zgadza się na podwyższenie podatku od piwa w granicach między 45 a 50 procent, wyrażając jednocześnie zgodę na poparcie rządu.

Stanowisko bawarskiej partji ludowej spowodowało pewne odprężenie sytuacji politycznej. (PAT)

Nieprawdziwa pogłoska

o zmianie na stanowisku delegata Polski w Lidze Narodów

Źródła najbardziej miarodajne upoważniają nas do zaprzeczenia pogłosce, która pojawiła się w kilku dziennikach na temat zamierzonej zmiany na stanowisku de legata Polski przy Lidze Narodów. —

Zmiana ta polegać miała na tem, że dotychczasowy delegat, minister Franciszek Sokal miał ustąpić, a na jego miejsce mianowany być miał wice-minister przemysłu i handlu, dr. Franciszek Doleżal.

Pogłoska ta jest najzupełniej bezpodstawna. (ISKRA).

—o—

Polska oddaje

pożyczone zagranicą wagony kolejowe

Koresp. „Hasła" donosi z Warszawy:

W okresie wzmożonych przewozów kolejowych w latach ubiegłych, polski tabor wagonowy okazał się niedostateczny i ministrestwo kolei wydzierżawiło zagranicą około 6.000 wagonów towarowych, głównie węglarek.

Obecnie, wskutek spadku przewozów, wagony zagraniczne wycofywane są z ruchu i odstawiane do dyspozycji prawych właścicieli, w tym wypadku kolei austrjackich i belgijskich.

Ogółem Polska odsyła 5.838 wagonów towarowych.

—o—

Bojkot towarów angielskich

Wezwanie przywódców Hindusów

LAHORE, 11.4. Wczoraj wieczorem w obecności kilku tysięcy osób Pundit Mohan Malaviyas wygłosił przemówienie, nawiając do bojkotu tkanin zagranicznych. Zdaniem mówcy, Hindusi najlepiej uczciliby Ghandiego, zmuszając władze brytyjskie do zniesienia podatku od soli, sprzedaży napojów alkoholowych i importu tkanin zagranicznych. Mówca wzywał firmy, zajmujące się wwozem tkanin angielskich, do zwracania się z zamówieniami wyłącznie do przędzalni miejscowych. (PAT)

Do akt Nr. 976—1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Wschodniej Nr. 57, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Szwarcbauma i składających się z dziewięciu sztuk rypsu damskiego oszacowanych na sumę zł. 450. —

Łódź, dnia 11 kwietnia 1930 roku.

Komornik LEON WĄSOWSKI.

Do akt. Nr. 310/1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 15, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zelmana Froima Bitermana i składających się z mebli, oszacowanych na sumę złotych 2,290.

Łódź. dnia 9 kwietnia 1930 r.

Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

ZA WÓDKĄ

oświadcza się znaczna część Amerykan

Nowy Jork 11 kwietnia.

Dotychczasowe wyniki ankiety urządzonej przez wielki tygodnik nowojorski „Literatury Digest" wykazują następujące cyfry: Za utrzymaniem prohibicji oświadczyło się 333,978 głosów, za dopuszczeniem wina i piwa — 383,117, za zupełnem zniesieniem prohibicji — 527,308 głosów. Znamiennem jest, że plebiscyt, dokonany w uniwersytetach, dał olbrzymią większość „mokrym". (PAT)

ZAPAŁCZANY

monopol w Gdańsku

GDAŃSK, 11.4. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu gdańskiego przyjęto w drugim czytaniu projekt ustawy o wprowadzeniu monopolu zapałczanego. (PAT)

PROCES ULITZA

III-ci dzień rozpraw

Katowice 11 kwietnia.

W trzecim dni uprocesu przeciwko Ulitzowi rozprawa rozpoczęła się o godz 10-ej rano przesłuchaniem świadka Neumanówny.

Następnie zeznawał świadek Pielawski, obciążająco dla oskarżonego.

Obrona oskarżonego starała się osłabić wiarygodność zeznań świadka, podnosząc przeciwko jego osobie rozmaite zarzuty.

Po zeznaniach świadków Guzikówny, która wyraziła przypuszczenie, że inkryminowane poświadczenie mogła pisać Neumanówna, odczytano zeznanie świadka Matuszenki, reprezentanta regencji opolskiej, zamknięto postępowanie dowodowe i przerwano rozprawę do jutra godz 10-ej po poł. (PAT)

STARY DUCH W NOWEJ SKÓRZE

Objęcie stron rządu w Niemczech przez gabinet Brueninga nie jest zwykłą wymianą osób bez zmiany systemu. Jest to wypadek pierwszorzędnej wagi zwłaszcza dla nas, stojących po prawie pięcioletniej wojnie celnej w przededniu nawiązania stosunków gospodarczych z tem państwem. W tym okresie pięcioletnim wiele w strukturze politycznej Niemiec się przeobraziło. Niemcy z roku 1930, to nie te same Niemcy, przed któremi staliśmy w roku 1925. Oblicze dzisiejszych Niemiec jest inne, gdyż wzięły w nich górę ideologje, które zdawały się stać u wieka swej trumny.

U podstaw przeobrażeń politycznych tkwią zmiany natury gospodarczej. Po wielkiem załamaniu się życia gospodarczego w okresie inflacji w Niemczech i okupacji Ruhry, postawili Niemcy wszystko na kartkę racjonalizacji, którą też w ciągu kilku lat przeprowadzili od a do z. Okres ten można uważać jako zakończony i przyznać trzeba, iż nie zlikwidował on powojennych trudności gospodarczych, są one dzisiaj większe, niż były przed laty kilku. Dość wspomnieć, iż liczba poszukujących pracy wynosiła w styczniu b. roku 3 miljony 400 tysięcy osób, liczba bezrobotnych pobierających zasiłki wynosiła w tym samym czasie $2\frac{1}{2}$ miljona osób. Racjonalizacja okazała się niewystarczającym środkiem likwidacji wielkiego kryzysu gospodarczego, następuje przeto obecnie zwrot od ekonomji do polityki. Oto podłoże, na którem wzrastają w siłę dwa skrajne obozy: hitlerowcy i komuniści, które, jak wiadomo, uznają prymat polityczny nad ekonomją.

Sztandarem, pod którym skupiał się cały obóz prawicy w Niemczech było do niedawna hasło restauracji monarchji, przywrócenia tronu Hohenzollernom. Uosobieniem tego obozu był Hindenburg, kandydat partji niemiecko - narodowej, będącej ośrodkiem koncentracyjnym obozu mieszczańskiego. Dzisiaj hasło to nie ma żadnej prawie siły atrakcyjnej, chyba wśród nielicznych generałów ex-kaisera. Mogłoby ono narazić Niemcy na konflikt z całym światem. Partja niemiecko-narodowa ,utraciwszy swą siłę atrakcyjną, nie mogła sprostać konkurencji narodowych-socjalistów czyli hitlerowców, którzy wprawdzie także wypowiedzieli się przeciwko traktatowi wersalskiemu (akcja Hugenberga przeciwko planowi Younga), ale kładą nacisk raczej na konieczność obalenia demokracji („marsz na Berlin") i naprowadzenia nowego ustroju, wzorowanego na ustroju faszystowskich Włoch. Pierwszą próbą w tym kierunku była akcja Szachta, b. prezesa Banku Rzeszy, przeciwko ministrowi skarbu Hilferdingowi.

Stosunek niemiecko-narodowych do Polski był znany, dążyli oni wyraźnie do ponownego rozbioru, do przywrócenia władzy Wilhelma w możliwie przedwojennych granicach Rzeszy. Stosunek hitlerowców do Polski jest również wrogi, za nimi stoją jednak jeszcze pewne koła społeczno-gospodarcze. Obszarnicy wschodnio-pruscy, popierając niemiecko-narodowych, domagali się ziemi polskiej, wielki i ciężki przemysł, popierający Hittlera, Hugenberga i Szachta domaga się raczej możności eksploatowania Polski gospodarczo, podważenia naszej samodzielności gospodarczej i dlatego wysuwa hasło odsunięcia Polski od morza (kurytarz gdański) i od źródeł naszej siły przemysłowej (Górny Śląsk).

Nowy gabinet niemiecki nie rokuje różowych nadziei na szczerą współpracę polsko-niemiecką. Podkreśla to już prasa polska wszelkich kierunków politycznych. Narazie nieśmiało.

Przemiany w Niemczech poza refleksjami, jakie nasunąć muszą, winny w nas wzbudzić uzasadnione w tym wypadku zaniepokojenie i skierować uwagę na zachodniego sąsiada. Nie dajmy się wyeksploatować gospodarczo i politycznie! Czuwajmy!

Józef B.

Roman Dmowski o Sowietach

Frazeologja rządów o „braterstwie ludów", o „emancypacji narodów ujarzmionych", wytwarzała pozory tej zmiany. Była to jednakże tylko obłudna i przewrotna demagogja, potrzebna jedynie dla zamaskowania prawdziwych intencyj. Już pierwsze kroki rządu sowieckiego poszły w kierunku całkowitego zdemaskowania się. Rozpoczął się przedewszystkiem proceder t. zw. „sobieranja ziemiel ruskich": — po krwawych wojnach, trwających przez 4 lata, podbito siłą oręża Ukrainę, Kaukaz i inne kraje nierosyjskie, oraz wymierzono broń przeciwko Warszawie. W ten sposób imperjalizm rosyjski, nie zmieniając się ani na jotę w swej istocie przybrał jedynie nową formę zewnętrzną. Rosja carska motywowała wojny zaborcze dążeniem do „wyzwolenia" narodów słowiańskich, tak, jak obecnie Rosja sowiecka uzasadnia swoją ekspansję chęcią „wyzwolenia robotników i włościan". W imię „wyzwolenia" proletarjatu prowadzi Rosja politykę ekspansji na wszystkich odcinkach — od Finlandji do Chin i Pacyfiku.

Na tem tle zrozumiałe jest, dlaczego parawanem imperjalizmu rosyjskiego nazewnątrz jest trzecia międzynarodówka, głosząca hasła rewolucji komunistycznej. Tem też należy tłumaczyć, że Sowiety zorganizowały nawet specjalne „rządy" dla niektórych państw sąsiednich: — istnieje przecież „mołdawska republika ekonomiczna" nad granicą rumuńską, istnieje analogiczna „autonomiczna republika polska" nad granicą Polską pod Żytomierzem, — „łotewska" nad granicą Łotwy i t. d. W ten sposób Sowiety przygotowują grunt dla swojej ekspansji i dla „wyzwolenia" narodów rumuńskiego, polskiego, łotewskiego i innych.

Wobec tej polityki imperjum sowieckiego warto się bliżej przyjrzeć ogłoszonym ostatnio rozumowaniom p. Romana Dmowskiego na temat... spraw rosyjskich. Roman Dmowski pisze: — „Jedni wykładają plan podzielenia Rosji na komisarjaty Lig; Narodów, inni mówią wprost o jej parcelacji pomiędzy szereg mocarstw i nawet państw mniejszych", — a dalej: „Jedno jest znamienne, że we wszystkich tych pomysłach przebija myśl nietyle obalenia Sowietów, ile ujarzmiania Rosji. Pierwsze miałoby być tylko wstępem do drugiego".

O czem mówi skład narodowościo[wy] Unji sowieckiej? Oficjalna statysty[ka] sowiecka sama stwierdza, że liczba [Ro]sjan nie przekracza 65-u miljonów lu[dzi] a całą olbrzymią resztę, t. j. około 85-[u] miljonów ludzi stanowią narody nierosyjskie. Wyzwolenie tych narodów z pod jarzma rosyjskiego nazywa Dmowski... „ujarzmieniem Rosji", oraz jej „parcelacją". Dmowski jest zdania, że nie można rozstrzygać losu miljonów ludzi, nie pytając o ich zdanie. Ale zapomina, że to właśnie Sowiety nie pytały się 85-u miljonów ludzi, czy chcą złożyć głowę pod jarzmo Rosji Sowieckiej.

Trzeba wobec tego postawić kropkę nad „i" i nazwać rzecz po imieniu. Polityka narodowej demokracji była zawsze nawskroś rusofilska. Do dziś polityka narodowej demokracji nie zmieniła się ani na jotę w stosunku do nowych panów Kremla. Rozumowania Romana Dmowskiego, broniącego Rosji przed jej „ujarzmieniem", są tylko dowodem, że naczelni ideologowie narodowi do dziś dnia również i wyzwolenie Polski uważają za „wielką krzywdę" dla Rosji, którą naród polski najwidoczniej powinien „naprawić", np. rezygnując ze swej niepodległości i oddając się dobrowolnie z powrotem pod jarzmo rosyjskię.

Do takich nonsensów prowadzą rozumowania „narodowców". Chcieliby oni „zapomnieć", że proces wyzwalania się narodów nierosyjskich z pod jarzma Rosji bynajmniej jeszcze nie zakończył się i że uzyskanie niepodległości przez Polskę, Finlandję, Estonję i Łotwę stanowi dopiero pierwszy etap tego historycznego procesu Drugi etap emancypacji narodów ujarzmionych winien się skończyć wyzwoleniem tych narodów nierosyjskich, które zamieszkują wschodnie połacie Unji sowieckiej. Uzyskanie niepodległości przez Ukrainę, Kaukaz i przez narody muzułmańskie nie może być powstrzymane żadnym terorem, żadną siłą. Wyzwolenie tych narodów zmieni całkowicie konstelację polityczną na Wschodzie, uniemożliwi wzrost imperjalizmu rosyjskiego i stanowić będzie trwałą podstawę pokoju.

Otem zarówno R. Dmowski, jak inni „narodowi" ideologowie wiedzieć powinni.

Dr. M. Kowalewski.

Wymiana młodzieży szkolnej

(Wywiad z p. Bolesławem Matuszewskim wiceprezesem Towarzystwa wymiany z zagranicą młodzieży szkolnej w czasie wakacyj)

Warszawa, 11 kwietni 1930 r.

W Warszawie istnieje i rozwija ożywioną działalność Towarzystwo wymiany z zagranicą młodzieży szkolnej w czasie wakacyj. Zasłużony inicjator i wiceprezes Towarzystwa p. Bolesław Matuszewski udzielił przedstawicielowi „Hasła" interesującego wywiadu w sprawie zadań, działalności i planów na przyszłość tej instytucji.

„Towarzystwo wymiany młodzieży", mówi prezes Matuszewski, powstało w roku 1927. Kładąc podwaliny pod tę instytucję, kierowałem się myślą o ogromnym pożytku, jaki w przyszłości będzie mogła oddać społeczeństwu. Czteroletnie istnienie Towarzystwa całkowicie usprawiedliło pokładane nadzieje. Cel Towarzystwa wyczerpuje się w umożliwieniu rzeszom młodzieży szkolnej spędzania wakacyj zagranicą. Przy tej organizacji, gdzie obie strony są równomiernie zainteresowane, daje się uzyskać jaknajdalej idące ulgi i ułatwienia dla wyjeżdżających grup młodzieży. Możność spędzenia wakacyj zagranicą dla tej młodzieży, która ze względów materjalnych nawet niema możności wyjechać na wieś w kraju, jest wielkim dobrodziejstwem. Poznaje ona kraj obcy, obcy język i obyczaje, roz szerza swój widnokręg umysłowy, nawiązuje stosunki z rówieśnikami zagranicą. Te stosunki, jakie wykazała praktyka, nie są przelotne. Mimo dzielącej ich przestrzeni, goście nie przestają być kolegami, ślą listy do siebie, a nawet w zeszłym roku mieliśmy kilka wypadków, że rodziny francuskie przyjechały do Polski, by zapoznać się z rodzinami dzieci, z któremi się zaprzyjaźnili francuscy goście w czasie pobytu u nas. Ten moment zadzierzgania stosunków między dziećmi różnych krajów jest szczególnie ważny, dzięki temu przy rozszerzeniu wymiany młodzieży może nabrać doniosłego znaczenia zadanie zgodnej i pokojowej współpracy. Z TEGO TEŻ WZGLĘDU DUŻE ZNACZENIE POSIADA FAKT, ŻE MYŚL WYMIANY MŁODZIEŻY MIĘDZY PAŃSTWAMI POWSTAŁA w POLSCE. Towarzystwo nasze pracuje w dwóch kierunkach. Z jednej strony organizuje wymianę młodzieży polskiej z zagranicą, z drugiej strony prowadzi akcję w kierunku zorganizowania analogicznych towarzystw w innych krajach świata, N a s z a i n i c j a t y w a z o s t a ł a, c o n a l e ż y p o d k r e ś l i ć, p r z y j ę t a e n t u z j a s t y c z n i e.

Do akcji naszej ZGŁOSIŁO OBECNIE AKCES 16 KRAJÓW, które na swoim gruncie mają stworzyć analogiczne instytucje. Wśród tych krajów są: Francja, Anglja, Italja, Belgja, Czechosłowacja, Rumunja, Jugosławja, Szwecja, Danja, Norwegja, Szwajcarja, i t. d. Nawet daleka Japonja nadesłała odpowiedź, że dotychczas ograniczała się do wysyłania swoich dzieci do Stanów Zjednoczonych i Chin, pragnie jednak przystąpić do szerszej organizacji w myśl naszych postulatów. W roku przyszłym odbędzie się w Warszawie zjazd wszystkich tych powołanych do życia instytucyj. ORGANIZACJA WARSZAWSKA ZOSTANIE NIEWĄTPLIWIE CENTRALĄ MIĘDZYNARODOWĄ, a nasz prezes, p. min. dr. Witold Chodźko, prezesem związku wszystkich Towarzystw.

Jeżeli chodzi specjalnie o wymianę młodzieży polskiej, w roku bieżącym wyjedzie około 800 dzici do Francji, Italji, Belgji, Anglji, Rumunji, Jugosławji, i Czechosłowacji. Grupy organizują poszczególne szkoły. Koszt całego pobytu z podróżą i wszelkiemi świadczeniami wynosi na jedną osobę około sześćset złotych. Jednakże część dzieci niezamożnych, a uznanych przez szkołę za szczególnie godnych wyjazdu — nie płaci nic. Pozatem szereg instytucyj państwowych i niektóre ministerstwa utworzą specjalne stypendja dla dzieci swoich urzędników, które na podstawie tych będą także mogły spędzić wakacje zagranicą".

I. S.

KRONIKA

KWIECIEŃ. **12** SOBOTA.

DZIS: Wiktora
JUTRO: Hermenegilda

Ws. słońca g. 4 m. 47
Zachód „ g. 6 m. 28
Wschód k. g. g. 5 m.
Z. księżyca 4 m. 3

Porządek nabożeństw w kościołach ewangelickich w języku polskim

W niedzielę dnia 13 b. m. o godz. 12-ej w poł. w sali misyjnej przy kościele św. Jana nabożeństwo odprawi pastor Kotula, a w kościele św. Trójcy w tymże czasie paster Schedler.

W środę dnia 16 b. m. o godz 7½ wieczorem w kościele św. Jana nabożeństwo z przygotowaniem do komunji św. odprawi pastor Kotula.

W Wielki Czwartek o godz. 12-ej w poł. w kościele św. Jana nabożeństwo z komunją św. odprawi pastor Kotula.

W Wielki Piątek o godz. 5-ej p. p. w kościele św. Trójcy nabożeństwo liturgiczne połączone z komunją św. odprawi pastor Kotula, a w kościele św. Jana o tym samym czasie pastor Lipski.

Jutro sklepy otwarte

Jutro, w niedzielę przedświąteczną wszystkie sklepy mogą być otwarte od godz. 13-ej do godz. 18-ej.

Od poniedziałku do piątku włącznie wszystkie sklepy mogą być otwarte do godz. 9 wieczór. (b)

Nowy starosta powiatu wieluńskiego

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych mianowało starostę powiatowym w Wieluniu Wyszkowskiego Włodzimierza, dotychczasowego starostę powiatu Pułtuskiego. (w)

Statystyka protestów wekslowych

Według obliczeń Wydziału Statystycznego Magistratu w miesiącu marcu 1930 roku zaprotestowano u notarjuszy łódzkich ogółem 43566 weksli na sumę 11.269,000 złotych; wykupiono bez sporządzenia protestu 12.183 weksli na sumę 3,981,000 złotych.

W porównaniu z lutym 1930 roku, liczba protestów wekslowych zwiększyła się o 7,042 sztuki, suma zaś ich zwiększyła się 2,335,000; liczba weksli wykupionych bez sporządzenia protestu zwiększyła się o 1,644, suma zaś zwiększyła się o 583,000 złotych.

Komunikat

Zarząd Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej, zwraca się niniejszem z uprzejmą prośbą do posiadaczy nieopłaconych jeszcze kuponów biletowych z urządzonej w dniu 8 lutego r. b. Maskarady, o łaskawe regulowanie należności za takowe, wysłanym specjalnie strażakom — inkasentom, zaopatrzonym w tym celu w upoważnienia podpisane przez P. P. Prezesa J. Jarzębowskiego i Komendanta Dr. A. Grohmana.

Jednocześnie odwołujemy się z gorącym apelem o nieutrudnianie wymienionym osobom ich ciężkiej i niewdzięcznej pracy, od której przyśpieszenie zależne jest ostateczne zamknięcie rachunków, oraz podanie do publicznej wiadomości rezultatów osiągniętych z wspomnianej imprezy.

Zarząd i Komenda Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej.

Ogólnopolski zjazd lekarzy dermatologów w Łodzi

Jak się dowiadujemy w czerwcu r. b. odbędzie się w Łodzi ogólnopolski zjazd lekarzy dermatologów, przy udziale delegatów naukowego świata zagranicznego.

Izba lekarska województwa łódzkiego czyni już teraz przygotowania, mające na celu zakwaterowanie i przyjęcie gości, którzy zapowiedzieli liczny udział w zjeździe. (s)

Pięćset dolarów w starem palcie

Oryginalna „kasa ogniotrwała" Rubina Moszka

W domu przy ulicy Tuszyńskiej 37, zamieszkuje znany w tamtejszej okolicy rzeźnik Chaim Rozenblum, który według przyjętego zwyczaju dorocznego czynił

gruntowne czyszczenie mieszkania.

Rozenblum wyciągnąwszy ze wszystkich kątów stare zniszczone przedmioty i części garderoby, postanowił rzeczy te spieniężyć.

U Rozenbluma zamieszkiwał w charakterze sublokatora niejaki Rubin Moszek, który po świętach żydowskich

miał wyjechać do Brazylji.

Rozenblum nie zapomniał również o swym sublokatorze, w mieszkaniu którego przeprowadzono także gruntowne czyszczenie

i wyrzucono stare palto.

Rozenblum zebrawszy wszystkie stare części garderoby, wśród których znajdowało się również palto Rubina, zawołał handlarza i sprzedał je

za sumę 30 złotych.

Gdy wieczorem Rubin powrócił do mieszkania Rozenblumowa zadowolona z przeprowadzonej tranzakcji męża, oświadczyła Rubinowi, że wraz z innymi starzyzną sprzedała jego palto,

za które wręczyła mu 14 zł.

Rubin, gdy usłyszał to, zaniemówił i stracił przytomność, a gdy ocucono go, wypaśnił, że w starym palcie znajdował się jego cały majątek, a mianowicie

500 dolarów w gotówce,

brylant większej wartości oraz dokumenty na wyjazd do Brazylji wraz z biletem okrętowym.

Po takim wyjaśnieniu wśród rodziny Rozenbluma zapanowała konsternacja. Potem po krótkiej naradzie postanowiono nie zdradzać tajemnicy i działać na własną rękę,

by zdobyć zpowrotem

stare palto.

Zorganizowano poszukiwania, w skład którego weszło 6 zaufanych rzeźnika Rozenbluma. Poszukiwania te doprowadziły

do odnalezienia palta,

w sklepie Icka Jakubowicza przy ulicy Podrzecznej.

Rubin na widok swych skarbów, ukrytych w palcie, zapłacił natychmiast żądaną sumę Jakubowiczowi i pierwszą jego czynnością było zbadanie kieszeni.

Gdy Rubin wydobył zwitek banknotów dolarowych,

oraz brylant,

Jakubowiczowi zapałały oczy i z krzykiem rzucił się na Rubina, domagając się zwrotu palta.

Wszczęła się awantura, którą zlikwidowała policja. Po ustaleniu rzeczywistego stanu rzeczy

pieniądze zwrócono Rubinowi,

musiał on jednak tytułem wynagrodzenia wypłacić Jakubowiczowi 300 zł.

Rubin zaś uszczęśliwiony znalezieniem skarbu, wyjeżdża w najbliższych dniach za ocean. (s)

Konferencja dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących

Dnia 12 b. m. odbędzie się w gmachu Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego konferencja dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących, poświęcona omówieniu aktualnych zagadnień wychowawczych.

Na porządku dziennym znajdą się między innemi referaty: „Uwagi o wychowaniu państwowem" oraz „Organizacja pracy wychowawczej na terenie szkoły średniej ogólnokształcącej".

Początek konferencji o godz. 10-ej.

Nieuczciwy sołtys na ławie oskarżonych

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiadł Jakób Żurek,

sołtys wsi Dobra

powiatu brzezińskiego. Szczegóły sprawy jego przedstawiają się następująco:

Od roku 1923 do września 1927 Jakób Żurek pełnił obowiązki sołtysa wsi Dobra. Zurek

ściągał podatki

od płatników trzech wsi i uzyskane kwoty płacąc bądź to w urzędzie gminnym bądź też za pośrednictwem P. K. O. do urzędu skarbowego w Brzezinach.

Bywały również wypadki, że wójt gminy Dobra, Kolasiński, objeżdżając wsie odbierał od Zurka pieniądze wydając mu odpowiednie pokwitowanie.

W sierpniu 1927 roku Zurek przenosząc się do wsi Bielawy, powiatu łowickiego oświadczył Kolasińskiemu, iż wszystkie ściągnięte sumy wpłacił.

Po pewnym czasie wyszło na jaw, że Zurek przywłaszczył sobie sumę

3,295 zł. 38 gr.

Na przewodzie sądowym, któremu przewodniczył sędzia Arnold w towarzystwie Grzysia i Jesnionowskiego, Zurek do winy się nie przyznał.

Sąd po zbadaniu sprawy i wysłuchaniu przemówienia prokuratora Chawłowskiego i obrońcy apl. adw. Geladego, skazał Jakóba Zurka

na 9 miesięcy więzienia.

Powództwo cywilne zasądzone zostało w całości. (p)

Rola książki i czasopisma zawodowego w życiu rzemieślnika

Pod powyższym tytułem, wygłosił dyrektor Instytutu Rzemieślniczego p. Eugenjusz Dębowski w ubiegłą niedzielę 6 b. m. referat dla ślusarzy w sali „Resursy". Prelegent nakreślił szkic historyczny wydawnictw zawodowych poświęconych życiu rzemieślniczemu w Polsce, podkreślił wysiłki w tym kierunku obecnie podejmuje, oraz wyjaśnił potrzebę czytania, a przez nie wznoszenie się na wyższy szczebel wykształcenia zawodowego i ogólnego.

Po referacie wyłoniła się obszerna dyskusja, treścią której były różne punkty poruszone przez prelegenta. Z głębokich myśli trafiających do przekonania odniesli słuchacze poważne zadowolenie.

Do **P. T. PRENUMERATORÓW**

W razie późnego doręczenia lub nieotrzymania pisma prosimy P. T. Prenumeratorów zawiadamiać administrację „H a s ł a" tel. 163-66.

10-lecie Wydziału Rolnictwa i Weterynarji Urzędu Wojewódzkiego

Dnia 10 b. m. odbył się uroczysty bankiet z powodu 10-lecia Wydziału Rolnictwa i Weterynarji Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi oraz 10-letniej pracy Naczelnika tegoż Wydziału inż. Zygmunta Szostaka.

Bankiet odbył się w salach restauracji „Tivoli" oraz zgromadził wszystkich pracowników Wydziału i zaproszonych gości.

Bankiet swą obecnością zaszczycił p. Wicewojewoda Dr. J. B. Rożniecki.

Uroczystość odbyła się w nastroju podniosłym i niezwykle serdecznym, a liczne przemówienia nastrój ten spotęgowały. Pierwszy przemówił w imieniu pracowników Wydziału Rolnictwa i Weterynarji p. inż. Stanisław Stachowicz, który podniósł narodową i społeczną wysoką wartość pracy dostojnego jubilata. Następnie zabrał głos redaktor Ludomir Rubach, życząc dostojnemu jubilatowi dalszej pomyślnej i owocnej działalności na niwie pracy państwowej i doczekania w niesłabnącej sił następnego jubileuszu — 25-lecia, w imieniu p. Wojewody Jaszczołta przemówił p. Wicewojewoda Dr. Rożniecki, podkreślając zasługi jubilata, jego niezwykłe cenne walory duchowe, z których wynikła doskonała rozbudowa Wydziału Rolnictwa i Weterynarji oraz podniesienia prac w resorcie rolnictwa.

Na powyższe przemówienia odpowiedział sam jubilat inż. Szostak, dziękując za wyrazy uznania i szczerej sympatji oraz zobrazował 10-lecie trudnej pracy w swym resorcie i podniósł znaczenie cennej współpracy swych kolegów, bez których nie dałby się pomyśleć stan obecny Wydziału Rolnictwa.

Po bankiecie odbyła się wspólna kolacja.

Otwarcie Muzeum Miejskiego Historji i Sztuki

W niedzielę, dnia 13-go kwietnia r. b. o godzinie 13-ej w południe, odbędzie się uroczyste otwarcie nowoutworzonego Muzeum Miejskiego Historji i Sztuki im. J. i K. Bartoszewiczów, w gmachu miejskim (Plac Wolności 1).

UPADŁOŚCI i NADZORY

Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi

Firma „A. WEINMAN" wyrób podszewki dla konfekcji oraz gazy dla celów leczniczych w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 32, właścicielem której jest Moszek — Aron Weinman, w listopadzie r. ub. wniosła do Sądu **PODANIE O ODROCZENIE WYPŁAT.** Załączony wówczas do podania bilans zamykał się sumą 98,000 zł., w tem kapitał 35,000 zł., wszystkie zobowiązania firmy w sumie 62,000 zł. znajdowały całkowite pokrycie w aktywach płynnych i półpłynnych jako to: surowce i towary, protesty i dłużnicy z otwartego rachunku.

Delegowany przez Sąd biegły Stefan Glik wykazał, że zobowiązania firmy równoważą się z aktywami strat z protestów, długów otwartych i obliga wekslowego, ostatecznie kapitał firmy ustalił na 20,000 zł., a zatem uważał że firma zasługuje na odroczenie wypłat.

Sąd tymczasem wyszedł z innego założenia i uważając ewentualne straty przy realizowaniu aktywów jakie wykazał biegły w 10 proc., w rzeczywistości będą bez porównania wyższe, wobec ogólnego kryzysu gospodarczego, a zatem plan sanacji przedstawiony przez firmę nie dawał gwarancji zrealizowania go, wobec czego podanie o odroczenie wypłat pozostawił bez uwzględnienia.

Na wyrok ten Wajnman założył apelację. Sąd Apelacyjny zaś, biorąc pod uwagę opinję biegłego w której między innymi stwierdza, że Wajnman posiada środki do zupełnego zaspokojenia wierzycieli, którzy nie zgłosili sprzeciwu co do odroczenia wypłat, wyrok Sądu Okręgowego uchylił i udzielił Wajnmanowi **ODROCZENIE WYPŁAT NA 3 MIESIĄCE,** t. j. do 14 czerwca 1930 r.

Na ostatniej swej sesji Sąd Okręgowy mianował w sprawie tej Sędzią komisarzem S. H. Hilarego Małachowskiego, a nadzorcą sądowm Edwarda Hilszera ul. Zakątna 68.

* * *

W październiku r. ub. ogłoszono upadłość **DAWIDOWI PLESSNEROWI,** prowadzącemu przedsiębiorstwo sprzedaży pończoch i trykotaży pod firmą „Najtańsze źródło" w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 110. Na żądanie wierzycieli osadzono wówczas Plessnera w areszcie dla dłużników, a w grudniu tegoż roku udzielono mu glejtu i zwolniono z aresztu. Po zwolnieniu z aresztu Plessner wystąpił z propozycją zawarcia układu, proponując zapłatę 20 proc. należności w 4 ratach półrocznych i na pokrycie płynących z układu tego zobowiązań wręczy wierzycielom weksle z własnego wystawienia żyrowane przez Alfreda Kreczmera. Na układ ten zebrani w dniu 6 marca r. b. wierzyciele wyrazili swą zgodę, wymaganą przez prawo większością, wobec czego Sąd na jednej z ostatnich swych sesji układ ten zatwierdził.

* * *

W lutym r. b. ogłoszono upadłość **CHILOWI KAPELUSZOWI** prowadzącemu przedsiębiorstwo wyrobu sprzedaży pokczoch w Łodzi przy ul. Stodolnianej 5, na żądanie firmy „Jakób Aron Grinstein i S-ka".

W marcu tegoż roku Kapelusz złożył opozycję na wyrok ogłaszający mu upadłość, motywując ją tem, że weksle jego na sumę 829 zł. zostały zaprotestowane wobec chwilowego nieposiadania gotówki spowodowanego ogólnym kryzysem, że firmę ogłaszającą upadłość już zaspakoił i wypłacił należność z weksli zaprotestowanych, które to weksle nosiły charakter grzecznościowy. Sąd, wobec wniosku kuratora, o przedłużenie kresu kuratorstwa, gdyż w pierwszy terminie nikt się nie stawił z wierzycieli, postanowił opozycję Kapelusza pozostawić bez uwzględnienia i przedłużyć okres kuratorstwa o dalsze 15 dni. Wobec zaś tego, że i w drugim terminie nikt z wierzycieli się nie stawił, oraz na wnosek Sędzego Komisarza i firmy ogłaszającej upadłość, Sąd na ostatniej swej sesji postanowił postępowanie upadłościowe umorzyć.

* * *

W dniu wczorajszym wpłynęło do Sądu podanie o odroczenie wypłat Hersza Chaima Eidlica właściciela firmy **„H. Ch. EIDLIC"** sprzedaż manufaktury w Łodzi, nadszarpnął mocno zasoby jego przedsiębiorstwa. Pomimo znacznych strat dotychczas poniesionych, Eidlic, wywiązywał się nadal ze swych zobowiązań, obecnie jednak na skutek zupełnego załamania się konjunktury, nie jest chwilowo w możności płacenia wszystkich bieżących należności.

Załączony do podania bilans sporządzony na dzień 9 kwietnia r. b., zamyka się sumą 273,000 zł., w tem kapitał 117,000 zł. Wszystkie zobowiązania zaś, w kwocie 156 tysięcy złotych znajdują całkowite pokrycie w jednej tylko pozycji towarów, która przedstawia kwotę 157,000 zł. Jednakże natychmiastowa realizacja aktywów spowodowana być musiała przy obecnym stanie rynku zupełną runę przedsiębiorstwa.

Plan sanacji przewiduje spieniężenie w ciągu miesięcy czerwca i lipca t. j. w sezonie, połowy składu, oraz zainkasowanie znaczniejszej kwoty u swych dłużników.

Uczczenie ś. p. Jana Woyciechowskiego Naczelnika Wojewódzkiego Wydziału Pracy i Opieki Społecznej w Łodzi

Dnia 10-go kwietnia 1930 r. Zarząd Żłobka dziennego dla niemowląt przy ul. Moniuszki Nr. 11, na posiedzeniu swem uchwalił jednomyślnie dla uczczenia pamięci zmarłego Naczelnika Jana Woyciechowskiego Inicjatora, Przyjaciela i Opiekuna Żłobka, dodać do nazwy „Żłobek dzienny dla niemowląt" słowa „Imienia Jana Woyciechowskiego", czyli nazwa żłobka nadal brzmieć będzie: „Żłobek dzienny dla niemowląt im. Jana Woyciechowskiego".

Ukaz carski czy koncesja?

Sensacyjny bojkot kolejek dojazdowych

Jak już donosiliśmy, gminy, przez które przechodzą tory kolejek dojazdowych, wystąpiły z akcją o cały szereg postulatów bez przyjęcia których w żadnym wypadku

nie zgodzą się

na eksploatowanie tych kolejek.

Gminy Rudy — Pabjanickiej, Konstantynowa, Aleksandrowa i Pabjanic domagają się: 1) zabrukowania jezdni na której leżą szyny dojazdówek, 2) zmianę szyn na żłobkowe, obniżenie cen biletów, 3) płacenie świadczeń na rzecz gmin, 4) przeprowadzenie szeregu inwestycji.

Akcję prowadzi specjalny komitet z burmistrzem Łatkowskim na czele i obecnie komitet wogóle zakwestjonował

prawa kolejek do eksploatacji,

domagając się rewizji obecnych praw kolejek.

Okazuje się, że kolejki działają nie na zasadzie jakiejś koncesji, lecz na podstawie

dawnego ukazu carskiego,

następnie przez polskie władze usankcjonowanego, przyczem pozostaje jeszcze okres lat 24, po którym to terminie kolejki przechodzą na własność rządu.

Gminy zainteresowane oddały całą sprawę w ręce adwokatów celem przeprowadzenia jej przez wszystkie instancje.

Niezależnie od tego mieszkańcy wyżej wymienionych gmin postanowili na poparcie swych żądań ogłosić

ogólny bojkot kolejek dojazdowych.

W dniu 27 b. m. odbędzie się w Rudzie Pabjanickiej wielki wiec mieszkańców, na którym zapadne uchwała bojkotu kolejek dojazdowych.

Bojkot ma się rozpocząć

od dnia 28 b. m.

i mieszkańcy, którzy się z pod niego wyłamią, narażą się na bojkot w mieście.

Co parę dni bojkot ten rozpoczynać się będzie w innem mieście kolejno i trawć będzie aż do zupełnego uzyskania wysuniętych żądań. (b)

„Rozbiór" województwa łódzkiego

Projekt Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Miasto nasze zaelektryzowane zostało

niezwykłą wiadomością

oficjalnie podaną w dniu wczorajszym, a zmieniającą zupełnie dotychczasowe znaczenie Łodzi i koleje jej przyszłego losu.

Odbyło się posiedzenie sekcji dla spraw nowego podziału administracji przy komisji dla usprawnienia administracji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie.

Podstawą dyskusji nad podziałem państwa na województwa był projekt, opracowany przez jednego z członków wspomnianej sekcji, a polegający na tem, że niektóre województwa

mogą być zniesione

i pozostałoby ich tylko 9.

Według omawianego projektu województwo łódzkie przestałoby istnieć, a jedynie miasto Łódź przekształconoby

na województwo grodzkie

narówni z Warszawą, tylko że Warszawa nadal byłaby stolicą województwa warszawskiego, a nie Łódź.

Dotychczasowy obszar województwa łódzkiego podzielony ma być pomiędzy województwo poznańskie (zachodnia część) i województwo warszawskie (wschodnia część).

Projekt „rozbioru" województwa łódzkiego wywołał niezwykłe podniecenie, gdyż znaczenie Łodzi

spadłoby do minimum

i z miasta wojewódzkiego, posiadającego duży aparat administracyjny i znaczenie, pozostałoby jedynie „miasto kominów" z wyłączeniem centra kultury.

Jak się dowiadujemy, sfery przemysłowe, handlowe, inteligencja i szerokie warstwy społeczeństwa łódzkiego zaprotestują przeciwko planom „rozbioru" województwa łódzkiego. (b)

—oOo—

Wieczory dyskusyjne

w Lidze Mocarstwowego Rozwoju Polski

Liga Mocarstwowego Rozwoju Polski, chcąc zapoznać społeczeństwo ze sprawami gospodarczemi Polski, w dniu 10 IV. r. b. urządziła we własnym lokalu odczyt. Przedmiotem odczytu był traktat handlowy polsko — niemiecki, który wygłosił prezes Ligi p. mecenas Pawłowski, wyjaśniając znaczenie gospodarcze i polityczne wymienionego traktatu dla Polski.

Zniesienia komisyj cennikowych

domagają się piekarze

W dniu 9 b. m. delegacja Centralnego związku cechów piekarskich interwenjowała w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w sprawie konieczności rewizji dotychczasowych zasad kalkulacji cen chleba, z uwagi na zmianę stosunków gospodarczych, wysokie koszty mechanizacji i t. d. Delegacja podkreśliła, że zwłaszcza na prowincji komisje cennikowe przeprowadzają kalkulację cen zupełnie w praktyce nierealne.

Postulaty piekarzy mają być rozpatrzone w najbliższym czasie.

Poranek poetycki Swiatopełka Karpińskiego

W niedzielę dnia 13 kwietnia o godz. 12-ej w południe odbędzie się w sali teatru Kameralnego (Trauguta 1) poranek poetycki, młodego poety z Kwadrygi, Świątopełka Karpińskiego.

Utwory recytują artyści: Sława Niedźwiecka, Wacław Ścibor i Władysław Staszewski.

Przedsprzedaż biletów w cukierni Gostomskiego, Piotrkowska 76, Tel. 213-25.

—oOo—

Zarządzenia oszczędnościowe

p. ministra Spraw Wewnętrznych

W związku z rozpoczęciem okresu budżetowego 1930/31, p. minister Spraw Wewnętrznych zwrócił uwagę wojewodów na konieczność rozplanowania gospodarki finansowej podległych im urzędów w taki sposób, by bezwarunkowo nie wychodziła ona poza ramy

otwieranych kredytów miesięcznych.

Dopuszczalne zatem są tylko takie wydatki, dla których w danym czasie jest pokrycie.

Ze względu na trudną sytuację gospodarczą państwa i szczupłość rozporządzalnych kredytów, zasada oszczędności

winna znaleźć zastosowanie

w szerokiej mierze. Jaknajdalsze ograniczenie wydatków, oczywiście do tych granic, jakie są możliwe bez szkody dla interesów państwa, jest konieczne w szczególności z powodu znacznego zmniejszenia niektórych kredytów w stosunku do okresu 1929/30, przedewszystkiem więc ograniczeniom winny ulec wydatki na

podróże służbowe i przesiedlenia.

Podwyższenie tych kredytów wogóle nie będzie możliwe, liczyć się raczej należałoby z ewentualnem zmniejszeniem ich w związku z ogólnym planem finansowym gospodarki państwa. Dlatego też należy poddać bliższemu rozważeniu rodzaje podróży służbowych i rozplanować je w ten sposób, by wynikłe wydatki

znalazły całkowite pokrycie

w rozporządzalnym kredycie.

Względy oszczędnościowe również należy mieć na uwadze przy zarządzaniu, względnie stawianiu wniosków o przeniesienie urzędników. Przy dokonywaniu wydatków na środki lokomocji przestrzegać należy norm, podanych w uwagach do projektu ustawy skarbowej. Wreszcie bliżej zbadać należy rozchodowanie kredytu

na wydatki biurowe.

W tej dziedzinie wydatków możliwe jest bowiem osiągnięcie pewnych dalszych jeszcze oszczędności.

AFERA POBOROWA

przed Sądem Wojskowym w Łodzi

Drugi dzień procesu porucznika Labegi

W drugim dniu procesu o nadużycia poborowe zeznawał jako pierwszy świadek kapralDydak.

Przew. Jak długo świadek był w szpitalu wojskowym?

Św. W szpitalu byłem od 15 września 1925 r. do lipca 1927, od pierwszego lipca nie pracowałem gdyż byłe m chory.

Przew. Czy por. Labega często przychodził na oddział bakterjologiczny.

Św. Nie, rzadko.

Przew. Kro robił analizy treści żołądkowej.

Św. Siostry, ja nawet, jedną zrobił też por. Labega.

150 dolarów za zwolnienie Elsnera

Przew. Czy świadek zna Elsnera?

Św. Owszem. Z Elsnerem zapoznałem się w ten sposób, że w czerwcu 1928 roku, przyszła jakaś pani, która mnie wyprosiła na ulicę. Była to Bęczkowska, którą znałem oddawna, gdyż przynosiła do żony mej towary. Na ulicy stał wtedy Elsner. Bęczkowska prosiła mnie abym go zabrał do szpitala, a następnie powiedziała mi, że idzie do por. Labegi, który ma zrobić analizę i zbadać Elsnera.

Przew. Czy więcej nic nie mówiła?

Św. Owszem. Powiedziała mi pozatem, że dała 150 dolarów por. Lobedze za zwolnienie Elsnera. Było to już po zwolnieniu Elsnera z wojska. Pozatem dodała mi jeszcze, że sprawę Elsnera otrzymała od jakiegoś innego pośrednika poborowego. Podjęła się tej sprawy, chciała bowiem skorzystać z tego, że jeśli nie będzie wyższej władzy w szpitalu to por. Labega będzie mógł dać Elsnerowi kategorję C.

Przew. Na poprzedniej sprawie świadek inaczej zeznawał.

Św. To już bardzo dawno, nie mogę więc dobrze pamiętać.

Przew. Czy świadek był u Elsnera?

Św. Jeden raz na prośbę Bęczkowskiej. Miałem odebrać dla niej pieniądze od Elsnera, ale nie dostałem nic, ponieważ młody Elsner oznajmił mi, że ojciec jego dał już jakiemuś macherowi 400 dolarów dla Bęczkowskiej.

Przew. Czy od Bęczkowskiej dostaliście jakieś pieniądze za pośrednictwo w sprawie Elsnera?

Św. Proszę uchylić to pytanie...

Sąd pytanie uchyla...

Jakieś proszki...

Przew. Czy daliście Elsnerowi jakieś proszki przed analizą?

Św. Nie, ja mu żadnych proszków nie dawałem, natomiast wiem, iż Elsner proszki jakieś miał.

Prok. Czy Bęczkowska mówiła wam, że analizę będzie przeprowadzać por. Labega.

Św. Tak, powiedział mi to.

Opowiadała wam może Bęczkowska o stosunkach z innymi lekarzami wojskowymi?

Św. Owszem, nap. z majorem Wołoszynowskim.

Adw. Szurlej. Jaką pan ma opinję o Bęczkowskiej?

Św. Dokładnie określić nie mogę.

Adw. Szurlej. Miał pan polecone od Bęczkowskiej pilnowania Labegi czy robi analizę Elsnera?

Św. Tak.

Adw. Szurlej. Czy Bęczkowska obiecała dać świadkowi coś za to?

Św. 500 złotych, ale mi ich nie dała.

Konfrantacja

Pomimo tych zeznań Sąd zarządza konfrontację Bęczkowskiej z Dydakiem.

Przew. (do Bęczkowskiej) Pani go zna?

Bęczkowska. Owszem.

Przew. Czy pani mówiła kpr. Dydakowi, iż dała pani por. Labedze 150 dolarów?

Bęczkowska. Nie mówiłam.

Św. Dydak. Mówiła mi wyraźnie, iż dała Labedze 100 czy też 150 dolarów.

Św. Bęczkowska. (podniesionym głosem). Kłamie od pierwszej chwili do ostatniej. To jest jedna banda, kapral Dydak i Płachciński.

Dywan palestyński

Następnie zeznawać zaczyna świadek Płachciński.

Przew. Co pan może o sprawie powiedzieć?

Św. Wiem, że Bęczkowska dała por. Labedze w prezencie dywan palestyński, gdyż mi to sama mówiła. Za co dała ten dywan nie wiem.

Przew. Co pan wie o Bęczkowskiej?

Św. Wiem, że przed wojną miała dwie sprawy o macherstwo.

Przew. Dlaczego pan zaraz przy pierwszym badaniu nie powiedział o tym dywanie?

Św. Bo nie chciałem sypać Bęczkowskiej, ale kiedy mi sędzia powiedział, że będę aresztowany gdy nie powiem prawdy powiedziałem wszystko.

Przew. Czy świadek ma majątek?

Św. Mam dom, który kupiłem jeszcze za rosyjskich czasów.

Adw. Jak długo pan siedział w więzieniu w związku z tą sprawą?

Św. Krótko... jeden miesiąc tylko.

Adw. Szurlej. Jak dla kogo krótko. Mnie byłoby to długo.

Następny świadek Józef Stepleski ordynans por. Labegi widział kilka razy Bęczkowską w mieszkaniu porucznika, lecz żadnych rozmów nie słyszał.

Matuszewski Bronisław wartownik szpitalny zeznaje, iż wpuszczał Bęczkowską do szpitala kilkakrotnie, ponieważ meldowała, iż idzie do por. Labegi.

Po tych zeznaniach następuje przerwa w czasie której przewodniczący ogłasza, iż przyniesiono ze szpitala księgę poborowych kwalifikowanych do kat. C.

Po przerwie zaczyna zeznawać świadek Eugenjusz Elsner.

Zapoznanie w dorożce

Przew. Czy pan ma proces w Sądzie o zwolnienie się z wojska?

Św. Owszem, ale aktu oskarżenia jeszcze nie dostałem.

Przew. Bęczkowską pan zna?

Św. Owszem, zapoznałem się z nią w Tomaszowie.

Przew. Jak to się stało, iż pan obywatel Łodzi znalazł się na komisji poborowej w roku 1929 w Tomaszowie?

Św. Udałem się tam na komisję.

Przew. Ale ja się pana właśnie pytam jak to się stało?

Św. Po porozumieniu się z macherem Milsztajnem udałem się do Tomaszowa. Tam spotkałem Bęczkowską, której przedtem nie znałem.

Przew. No to jak żeście się tam spotkali, skoro nie znaliście się?

Św. Po wyjściu z dworca wszedłem do wynajętej dorożki. Po chwili do tej dorożki wsiadło kilka osób między nimi i Bęczkowska.

Bęczkowska spytała mnie czy udaje się na komisję porową, na co odpowiedziałem twierdząco. Po komisji pojechałem do Łodzi i więcej żadnych innych interesów z Bęczkowską nie robiłem.

Przew. Pan w śledztwie zeznał, iż w trzecim czy w czwartym domu od komisji poborowej był pensjonat, w którym mieszkała Bęczkowska.

Św. Na żandarmerji trzymano mnie cały dzień, pisali protokuł, jak tylko chcieli, ja podpisałem sam nie wiedząc co podpisuje. Po zbadaniu dano mi jakąś kartę z którą kazali mi iść do szpitala.

Przew. Dlaczego pan nie poszedł z tą kartą dnia 23 czerwca 1929 r. zaraz, tylko dopiero po kilku dniach?

Św. Ponieważ Bęczkowska mi powiedziała, że ona mnie uprzedzi, którego dnia mam do szpitala iść.

Przew. Czy nie powiedziała dlaczego pan ma akurat tego dnia iść do szpitala?

Św. Nie pamiętam......

W szpitalu

Przew. Jak tam było w szpitalu.

Św. Po kilku dniach Bęczkowska dała mi znać, że mogę już iść do szpitala. Poszedłem razem z nią. Przed bramą czekał jakiś wojskowy, który mnie wprowadził do szpitala. Tam zbadał mnie lekarz wojskowy.

Przew. (wskazując na oskarżonego). Czy ten?

Św. Nie pamiętam.

Przew. Czy pan znał por. Labegę?

Św. Nie.

Przew. A czy Bęczkowska nie mówiła panu o por. Labedze?

Św. Nie.

Przew. A czy w szpitalu nie słyszał pan nazwiska por. Labegi?

Św. Nie.

Przew. Przez ilu lekarzy był pan badany?

Św. Przez dwóch.

Przew. A nie było tam Labegi?

Św. Nie pamiętam.

Przew. Czy dostał pan od Dydaka jakieś proszki?

Św. Proszę mnie zwolnić od tej odpowiedzi.

Przew. A czy pan przy innych analizach stykał się z Dydakiem?

Św. Może dwa razy.

Przew. A wtedy panu nic nie dawał?

Św. To przecież jest to samo pytanie, proszę mnie zwolnić.

Przew. Czy był pan zdrów w szpitalu?

Św. Nie, byłem chory na żołądek.

Przew. Kiedy pan dowiedział się jaką kategorję pan otrzymał?

Św. W P. K. U., gdy odbierałem książeczkę wojskową.

Przew. A przedtem nie mówiła panu tego Bęczkowska?

Św. Nie przypominam sobie.

Przew. A czy Dydak był u pana w domu po wyjściu ze szpitala?

Św. Nie.

Przew. Czy pan słyszał od ojca ile go kosztowało uwolnienie pana?

Św. Ojciec o tem nic nie wiedział. Ja sam zapłaciłem macherowi Milsztainowi od 150 do 250 dol.

Zeznanie płk. Gurcmana

Św. Kolejno wszyscy.

Po zeznaniach Elsnera zaczyna zeznawać świadek pułk. Józef Gurcman, komendant szpitala O. K. IV w Łodzi.

Przew. Czy pan wydał rozkaz porucznikowi Labedze zwracania się do pana wrazie wypisywania chorego ze szpitala, lub dawania mu kategorji.

Św. Dokładnie nie przypominam sobie w jakiej formie kazałem mu zwracać się do mnie tylko w ważnych wypadkach.

Przew. Czy pan z tą sprawą Elsnera i Labegi zetknął się przed wydaniem kategorji.

Św. Nie, dowiedziałem się po wydaniu całej afery. Do porucznika Labegi miałem bezwzględne zaufanie, uważałem go za oficera wzorowego, za dobrego kolegę.

Przew. Może pan słyszał, iż prowadzi hulaszczy tryb życia.

Św. Nigdy o tem nie słyszałem.

Przew. A o grze jego w karty?

Św. Owszem, słyszałem, że grał w karty, gdyż żona oskarżonego z tego powodu skarżyła mi się, ale był to tylko jeden raz, więcej nie słyszałem.

Przew. A nie mówił panu nikt, iż do porucznika Labegi przychodzi podejrzana żydówka?

Św. Nigdy o tem nie słyszałem.

Przew. Oskarżony twierdzi, iż nie mógł zwolnić, ani wypisać poborowych bez decyzji pana pułkownika.

Św. Jest to możliwe, gdyż ja nie pamiętam dokładnie, jak to było u nas wtedy prowadzone.

Prokurator. Czy była w szpitalu jakaś siostra Czerwonego Krzyża, która była posądzona o malwersację?

Św. Dopóki ta sprawa nie wyszła na jaw, nikogo się w szpitalu o nic nie podejrzewało.

Przew. Czy kapral Dydak był karany przez pana za kradzież?

Św. Nie, lecz przez mojego poprzednika.

Po tych zeznaniach zaczyna zeznawać wachmistrz Głasiński, a następnie mjr. Wołoszynowski.

Po tym zeznaniu został zamknięty przewód sądowy. W dniu dzisiejszym rozprawa się nie odbędzie, przemówienia stron i wyrok w poniedziałek. (p)

Czasopisma

„Kobieta Współczesna"

Wyszedł z druku Nr. 17 tyg. „Kobieta Współczesna" na treść którego złożyły się następujące prace: „Złota reguła w interesach" — Emma Pieczyńska, „Otwarte okno" — Eugenja Waśniewska, „W sprawie § § 141 i 142" — Zofja Kossak-Szczucka, „Życie w cyfrach" — Halina Siemieńska, „Tragedja Indyj" — Zofja Popławska, „Tkaniny - makaty Nowogródzkie" — Jankowska-Orynżyna, „Anna Edes" — Desider Kosztolanyi, „Opowieść bez Nazwy" — Donn Byrne (autor. przekład z angielskiego St. Kuszelewskiej). „Ludzie Stamtąd" — N. Samotyhowa, „Ku czci Asnyka" — C. Wal., „Jak gościło Wilno pierwszą swoją lauretkę" — St. Świętorzecka, „Z powodu artykułu w „Bluszczu". „Z teatrów" — Z. P. „Literatura w filmie" — Irena Pokrzywnicka, „Życie i praca".

Do numeru jak zwykle jest dodany dodatek „Mój Dom" i tablica robót.

„Dusza zwierzęca"

Łódzkie Towarzystwo Opieki nad zwierzętami urządza w niedzielę, dnia 13-go kwietnia r. b. o godz. 12-ej w południe w lokalu Stow. Sport. „Union", przy ul. Przejazd Nr. 7 odczyt p. t.

„Dusza zwierzęca"

Na prelegentkę zaproszono znaną działaczkę na niwie opieki nad zwierzętami p. Dr. Maszewską-Knappe z Warszawy.

Ze względu na ciekawy temat jak i na popularność prelegentki należy spodziewać się bardzo licznej frekwencji.

Dla młodzieży szkolnej jak i dla członków Towarzystwa. Wstęp wolny. Dla osób nienależących do towarzystwa wejście 50 groszy.

Ze Zw. Handlowców Polskich

Związek Zawodowy Handlowców Polskich (Piotrkowska 108) przypomina swym członkom, pozostającym bez pracy, by niezwłocznie zarejestrowali się w Wydziale Pośrednictwa Pracy Związku, którego dyżury odbywają się codziennie od godz. 19 do 20-ej, a to ze względu na pewne widoki zarówno otrzymania pracy, jak i doraźnych zasiłków.

Akcja szczepień przeciwbłonicznych
została przedłużona do 10-ego czerwca r. b.

Komitet walki z błonicą na posiedzeniu odbytem w Urzędzie Wojewódzkim w dniu 5 kwietnia r. b. wysłuchał sprawozdania p. Dra Tadeusza Załęskiego, Dyrektora Państwowego Zakładu Higjeny i Miejskiej Pracowni Bakterjologicznej w Łodzi, o dotychczasowej akcji szczepień ochronnych przeciwko błonicy.

Państwowy Zakład Higjeny i 3 oddziały lotne wykonały od dnia 11-go stycznia r. b. czyli od daty rozpoczącia szczepień, do dnia 2-go kwietnia r. b.:

2387 odczynów Scheicka celem ujawnienia odporności bądź braku odporności na błonicę, 1437 szczepień ochronnych przeciwbłonicznych pierwszych, 1251 szczepień ochronnych przeciwbłonicznych dwukrotnych, 431 szczepień ochronnych przeciwbłonicznych trzykrotnych.

U 72-a dzieci szczepionych trzykrotnie wykonano ponownie odczyn Schicka.

Wszystkie dzieci trzykrotnie szczepione uzyskały całkowitą odporność przeciwko błonicy na całe życie.

Za pomocą szczepionki błoniczo-płoniczej (przeciwko dyfterytowi i szkarlatynie) zaszczepione po jednym razie — 1090 dzieci i po dwa razach — 431 dzieci.

Państwowy Zakład Higjeny w Warszawie wyrabia obecnie dostateczne ilości szczepionki błoniczo-płonicznej, wobec czego w najbliższym czasie szczepienia będą wykonywane prawie wyłącznie za pomocą tej szczepionki.

W dniu 4 kwietnia r. b., Urząd Wojewódzki Zdrowia Publicznego — przekazał p. Drowi Załęskiemu 2½ litra świeżo wyprodukowanej i nadesłanej z Warszawy szczepionki błoniczo-płonicznej.

Podkreślić należy, że w Łodzi po szczepieniach nie stwierdbono ani razu jakichkolwiek powikłań lub dłużej trwających zaburzeń zdrowia, prócz przemijającej gorączki.

Dzieci szczepione będą zaopatrywane w odpowiednie świadectwa dla przedstawienia ich Władzom Szkolnym.

Komitet uchwalił przedłużenie akcji szczepień do dnia 10-go czerwca r. b., wobec czego rodzice, którzy chcą zabezpieczyć swe dzieci przed błonicą (dyfterytem) i płonicą (szkarlatyną), powinni jaknajprędzej zaprowadzić je na punkty szczepienne.

Szczepienia bezpłatne dokonywane są w miejskich dozorach sanitarnych.

Nr. dozoru Sanitarnego	Ulica i Nr. domu	DNIE	Godziny
I.	Limanowskiego 37	poniedziałki, środy, piątki	3 — 6
II.	Piramowicza 10	poniedziałki, środy, piątki	3 — 6
IV.	Kopernika 19	wtorki, czwartki soboty	4 — 7
V.	Przejazd 86	wtorki czwartki soboty	3 — 6
VII.	Wólczańska 251	poniedziałki, środy piątki	4 — 7
VIII.	Bazarna 4	wtorki czwartki soboty	3 — 6

Szczepienia płatne (po 3 złote) od zabiegu dokonywane są:

W PAŃSTWOWYM ZAKŁADZIE HIGJENY ul. Gdańska L. 44	wtorki czwartki soboty	5 — 6

Odwołanie
zjazdu strzeleckiego

Ze względu na przedłużenie przez Zarząd Główny Z. S. kadencji Zarządu Okręgu podajemy do wiadomości, że Zwyczajny Okręgowy Zjazd Delegatów Związku Strzeleckiego Okręgu Łódzkiego, wyznaczony na dzień 13 kwietnia b. r. nie odbędzie się.

Wiceprezes Okręgu
(—) Dr. Felix.

Sekretarz Okręgu
(—) Denys.

Koncert harcerski

Staraniem łódzkiej drużyny im. W. Łukasińskiego urządzony zostanie w dniu 12 b. m. w lokalu Harcerstwa (Ewangelicka 9) „Koncert" przy łaskawym współudziale orkiestry gim. Kopernika w Łodzi. Początek o godz. 18-ej.

„Kłopoty Złotopolskiego"

W niedzielę, dn. 13 b. m., o godz. 7-ej wieczorem w lokalu Polskiej Y. M. C. A., Piotrkowska 89, zostanie odegrana arcywesoła farsa w 3-ch aktach p. t. „Kłopoty Złotopolskiego".

Wejście dla członków i młodzieży 50 gr., dla dorosłych 1 zł.

Z Polskiego Towarzystwa Historycznego

W nadchodzącą niedzielę przyjeżdża do Łodzi p. Jan Kucharzewski, były prezes Rady Ministrów. Autor biografji Mochnackiego, studjów z epoki paskiewiczowskiej i wielkiej pracy p. t. „Od białego do czerwonego Caratu" wygłosi na posiedzeniu Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego odczyt p. t. „Bakunin, Marx i Mazzini" — dziejów międzynarodowego ruchu rewolucyjnego".

CO USŁYSZYMY PRZEZ RADJO

PROGRAM POLSKIEGO RADJA.
na niedzielę, dnia 13-go b. m.:

STAŁE AUDYCJE: Sygnał czasu 11.58 i 19.58 na wszystkie stacje. W Warszawie: 13.10 komunikat meteorologiczny, 15.00 kom. gospodarczy.

WARSZAWA: 10.15 Naboż. z Katedry Pozn. 12.10 Poranek symf. z Filh. Warsz. 14.00 Uprawa okopowych. 14.20 Łowickie pieśni ludowe. 14.30 Ład — porządek w obejściu gospodarskiem. 14.50 Pieśni ludowe. 15.00 Co słychać, o czem wiedzieć trzeba. 15.20 Koncert z Filh. Warsz. Wyk. Ork. filh., Chór Konserwatorjum muz. w Bydgoszczy. 17.00 O owadach, które wędrują po świecie. 17.20 O podróży przez Rosję i Mandżurję do Japonji. 17.40 Koncert 19.25 Dawne szlaki. 20.00 Kwadrans liter. 20.15 Koncert popularny. 21.45 Słuchow. z Katowic. 22.25 Ostatnia Fala.

KRAKÓW: 10.15 Naboż. z Kat. Pozn. 12.10 — 14.00 Poranek z Filh. aWrsz. 14.00 Pogad. z Warsz. 14.20 Muz. z Warsz. 14.30 — 14.50 Uprawa buraków postewnych. 14.50 — 15.00 Muz. z Warszawy. 15.00 — 15.20 Kronika rolnicza. 15.20 — 17.00 Koncert z Filh. Warsz. 17.00 Feljeton p. t.: Myślistwo. 17.20 Odczyt 17.40 — 19.00 Koncert z Warsz. 19.15 — 19.55 Walt Whitman jako piewca demokracji i radości życia. 20.00 Kwadrans lit. z Warsz. 20.15 Koncert wieczorny. 21.45 Słuchow. z Katowic. 22.15 Kom. z Warsz.

POZNAŃ: 10.15 — 11.45 Naboż. z katedry pozn. 12.05 — 14.00 Akademja ku czci Andersona. 15.20 — 17.00 Koncert z Filh. Warsz. 17.00 — 17.15 Gawęda harc. 17.15 — 17.45 Koncert gramof. 17.45 — 18.15 Aud. dla dzieci. 18.15 — 18.30 Biuletyn Stowarzyszenia Mł. Polsk. 18.45 — 19.40 Koncert popoł. 19.40 — 20.00 Silva rerum. 20.00 — 20.15 Kwadrans liter. z Warszawy. 21.45 — 22.15 Słuchow. z Katowic.

KATOWICE: 10.15 Naboż. z kościoła w Wielkich Piekarach. 12.10 — 14.00 Transm. z Filh. Warsz. 15.00 — 15.20 O pielęgnacji zasiewów na wiosnę. 15.20 — 17.00 Transm. z Filh. Warsz. 17.00 — 17.20 Ofiara Krzyżowa. 17.20 — 17.40 Odczyt z Warsz. 17.40 — 19.00 Koncert popul. 19.20 — 19.30 Intermezzo muz. 19.30 — 19.55 Bery i bojki śląskie. 20.00 — 20.15 Kwadrans lit. z Warsz. 20.15 — 21.45 Koncert z Warszawy. 21.45 — 22.15 Wiara — słuchowisko regjonalne.

WILNO: 10.15 Naboż. z aktedry pozn. 15.00 — 15.20 Uprawa ziemniaków. 15.20 — 17.00 Koncert z Warsz. 17.00 — 17.20 Nauczyciel regjonalista. 17.20 — 17.40 Odczyt z Warsz. 19.00 — 19.25 Kukułka wileńska. 19.25 — 19.40 Lekcja niem. 20.00 — 21.45 Kwadrans lit. i koncert z Warszawy. 21.45 — 22.15 Słuchow. z Katowic.

LWÓW: 10.15 Naboż. z katedry pozn. 12.10 Poranek z Filh. Warsz. 15.20 Koncert z Filh. Warsz. 17.40 — 19.00 Koncert z Warsz. 19.00 Rozmaitości. 20.00 Kwadrans lit. z Warsz. 20.15 Koncert z Warszawy. 21.45 Słuchow. z Katowic.

ŁÓDŹ: 10.15 Naboż. z Katedry Pozn. 12.10 14.00 Poranek z Filh. Warsz. 15.20 — 17.00 Konc. z Filharmoji Warsz. 17.00 O owadach, które wędrują po świecie. 17.20 Transm. z Warszawy. 17.40 — 22.00 Transm z Warszawy.

ZAGRANICZNE: 11.05 Wiedeń. Koncert symf. 15.00 Kilonja. Fra Diavolo — opera Aubera. 15.10 Hilversum. Matthäus Passion — oratorjum Bacha. 20.00 Praga. Koncert polski. 20.00 Królewiec. Car i Cieśla — opera kom. Lortzinga. 20.00 Wrocław. Jaskółka — opera Pucciniego. 20.15 Wiedeń. Wielkanoc — sztuka Strindberga. 20.30 Medjolan. Dzwony kornewilskie — opera Planquett'ea. 21.02 Rzym. L'Amico Fritz, opera Mascagniego.

——oOo——

KINO „LUNA"

„DLATEGO, ŻE CIĘ KOCHAM"

Cicha bez szumnej reklamy zajechały na ekran „Luny" wspaniała para kochanków, dawno niewidziany Mikołaj Rimskij i piękna Elza Temary, w najlepszej swej kreacji p. t. „Dlatego, że cię kocham". Film ten, dramat wielkiej miłości i poświęcenia wybija się na czoło wyświetlanych w bieżącym tygodniu obrazów. Interesująca treść trzymająca widownię w ciągłem napięciu, wspaniała gra całego zespołu z Rimskim na czele, który potwierdził swą doskonałą opinję, inteligentna i subtelna reżyserja Francuza Ch. Burgueta tworzą naprawdę nadwyraz udaną całość. Film ten winien się długo utrzymać na ekranie „Luny", świadczy bowiem o tem, serdeczne przyjęcie obrazu na premjerze. Wspaniałą ilustrację muzyczną przygotował p. Czudnowski.

KINO „CAPITOL"

„SIÓDME PRZYKAZANIE".

Janet Gaynor i Charles Farrell dali nam przewspaniały koncert gry, w filmie, który nas wzruszył do łez. „Siódme przykazanie" to uduchowiony poemat bezgranicznej miłości i poświęcenia. Film ten realizował znakomity reżyser Frank Borsage, twórca tak wspaniałych filmów, jak „Siódme niebo" i „Anioł ulicy". Borsage okazał się poetą i malarzem „niemej sztuki". Na twarzach swoich bohaterów Borsage wygrywa symfonję i etiudy, operując środkami prostemi, które potrafi wykorzystać do ostatnich granic. Prawdziwy hołd należy złożyć u stóp przeuroczej Janet Gaynor, która tym razem zdobyła się na kreację bogatszą i barwniejszą, niż w filmach poprzednio oglądanych. Jedyna artystka, z którą możemy ją porównać — Liliana Gish — posiada mniej rumieńców życiowych, mniej temperamentu, mniej zacięcia rodzaj owego. Liliana Gish cudownie stylizuje, Janet Gaynor — upraszcza. Charles Farrel — najsympatyczniejszy amant Ameryki, niezapomniany bohater „Siódmego nieba" i „Anioła ulicy" odtwarza w niezwykle realistyczny sposób odwieczny problem miłości. Całość — cudowna.

TEATR I SZTUKA

——oOo——

TEATR POPULARNY.
Ogrodowa Nr. 18.
„ZACZAROWANE KOŁO".

Dziś, sobota o godz. 8.30 wiecz. i niedziela dwa razy oraz dni następne wspaniale widowiskowo ujęta baśń dramatyczna Lucjana Rydla „Zaczarowane Koło".

W próbach pod reżyserją L. Zbuckiego efektowna barwna, bajka dla dzieci „Jaś psotnikiem".

„KOPCIUSZEK".

Na ogólne żądanie publiczności cieszęca się rekordowem powodezniem bajka wraca na afisz w sobotę godz. 4.20 popoł. w niedzielę g. 12 w południe i w poniedziałek g. 4.20 popoł. oraz wtorek g. 4.20 popoł. Nowe niespodziewane efekty przygotowane przez reżysera L. Zbuckiego.

TEATR GEYEROWSKI.
Piotrkowska 295.

W niedzielę dwa występy znakomitej warszawskiej opery objazdowej T. Wierzbickiego. ś 4.20 pp. „Halka" St. Moniuszki 8.30 „Carmen" Bizeta Własna powiększona orkiestra chóry, pierwszorzędne siły odtwórcze.

TEATR KAMERALNY
PREMJERA.
„KOBIETA z ELEGANCKIEGO ŚWIATA".

Dziś w sobotę premjera wesołej, współczesnej komedji salonowej Zygfryda Geyera „Kobieta z eleganckiego świata" w przekładzie Marcelego Wileckiego. Udział biorą Dehnelówna, M. Kędzierska, F. Trapszówna, St. Michalak, W. Ścibor i Wł. Staszewski. Reżyserja Wacława Ścibora. Dekoracje E. Pietkiewicza.

W niedzielę i poniedziałek po dwa razy powtórzenie „Kobiety z eleganckiego świata".

„KSIĘŻNICZKA na GROCHU".

Wkrótce dana będzie bajka sceniczna p. „Księżniczka na grochu" w 4-ch aktach z prologiem wierszem napisana przez Remusa, według znanej baśni Andersena. Widowisko to będzie miało charakter hołdu dla pamięci wielkiego duńskiego bajkopisarza, którego 125-letnią rocznicę urodzin obchodzi obecnie cały świat kulturalny.

TEATR MIEJSKI.
„DZIWNE WĘDRÓWIK SALVERMOSERA".

Dziś w sobotę o godz. 4 popołudniu po cenach najniższych groteska „Dziwne wędrówki Salvermosera" z Michałem Zniczem w roli tytułowej.

„HAMLET".

Dziś w sobotę o godz. 8,30 wieczorem premjera „Hamleta" J. Szekspira, arcydzieła literatury dramat. świata z dyr. Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej, w reżyserji i inscenizacji E. Wiercińskiego. Dalszą obsadę tworzą: Dunajewska, Niedźwiecka, Trembińska, Kijowski, Lenk, Damięcki, Brodniewicz, Butkiewicz, Korczyński, Woszczerowicz, Dębowicz, Łabędzki, Chodecki, Hajduga, Dąbrowski, Gurynowicz.

Zupełnie nowa oprawa sceniczna.
Dekoracje: K. Mackiewicz.
Kierownictwo muzyczne: dyr. Teodor Ryder.

„PRZESTĘPCY".

Jutro w niedzielę o godz. 4 popoułdniu po cenach popularnych „Przestępcy" Brucknera w reżyserji i inscenizacji Leona Schillera z pp. Horecką, Żabczyńską i Woskowskim na czele.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań Piotrkowska 74 od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

„WIOSNA IDZIE".

Wielka rewja mody, zapowiedziana na niedzielę w Filharmonji wywołała olbrzymie zainteresowanie wśród elegantek naszego miasta. Pierwszorzędne firmy i salony mód przygotowują wprost rewelacyjne eksponaty.

Całość ujęta będzie w odpowiednią formę artystyczną, nad którą pracują artystki i artyści Teatru Miejskiego z reż. K. Tatarkiewiczem na czele.

Reszta biletów do nabycia w kasie Filharmonji.

Początek o godz. 12 w poł.

Odczyt J. Kucharzewskiego

Dnia 13 kwietnia (niedziela) w auli Gimnazjum Miejskiego im. J. Piłsudskiego (Sienkiewicza 46) odbędzie się posiedzenie naukowe Oddziału Łódzkiego Polskiego Tow. Historycznego. Porządek dzienny wypełni odczyt p. Jana Kucharzewskiego p. t. „Bakunin, Marx i Mazzini — z dziejów międzynarodowego ruchu rewolucyjnego". Z powodu wczesnej godziny wyjazdu prelegenta odczyt rozpocznie się punktualnie o godz. 5-ej po poł. Wstęp dla członków Towarzystwa oraz zaproszonych lub wprowadzonych gości.

Ze względu na osobę prelegenta — byłego prezesa Rady Ministrów, znakomitego badacza dziejów rewolucyj i roli Rosji w Europie — odczyt wywołał w szerokich kołach inteligencji łódzkiej zrozumiałe zaciekawienie.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: SS-rów Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), P. Ilnickiego i J. Cymera (Wólczańska 37), SS-rów Leinwebera (Plac Wolności 2), SS-rów Hartmana (Młynarska 1) Kahana (Limanowskiego 81), J. Kłupta (Kątna 54). (w)

HASŁO ROLNICZE

O ZBYT PŁODÓW ROLNYCH

Od szeregu lat dążymy do zwiększenia wydajności ziemi — intensyfikujemy gospodarkę rolną — nie wystarcza nam już Chorzów więc budujemy Mościce. Idąc w kierunku zwiększenia produkcji zbożowej, myśleć powinniśmy równocześnie dość poważnie o ORGANIZACJI ZBYTU PŁODÓW ROLNYCH w KRAJU i o ZABEZPIECZENIU DLA NICH ODBIORCÓW NA ZEWNĄTRZ.

Dziedzina organizacji zbytu płodów rolnych tej największej i najważniejszej gałęzi produkcji krajowej, jest u nas zaniedbaną. Bieżący rok wykazuje przykładowo, na brak programu — na rozbieżność poglądó. Co trzy przeciętnie lata przechodzimy gwałtowną burzę hiperprodukcji zbożowej. Po niej przychodzą zwyczajne dwa lub trzy lata słabszych urodzajów — ceny wysokie.

Taki stan rzeczy nie jest wskazany. Zainteresowany w rozwoju gospodarki krajowej Rząd — zainteresowane w zbycie wytworów swoich warsztatów pracy — rolnictw — w znalezieniu solidnego i stałego dostawcy — młynarstwo i wreszcie w ożywieniu swoich obrotów, bankowość, powinny wspólnemi siłami przystąpić do organizacji nowoczesnej silnej placówki zbytu handlu płodów rolnych.

Główną pracę projektowanego koncernu trzebaby oprzeć zasadniczo o rynek wewnętrzny. Dostawcami jego będzie handel prywatny i organizacje rolniczo-handlowe. Jako odbiorcy wchodzą w rachubę młyny, browary, wojsko, kopalnie i wszyscy inni masowi konsumenci zbożowi. Jednym z najważniejszych zadań koncernu byłoby PODTRZYMANIE STAŁEGO KONTAKTU z ODBIORCAMI ZAGRANICZNYMI. Nie spuszczając z oka tego najważniejszego celu eksportowego koncern zbożowy zaczyna działalność od utrwalenia swego stanowiska na rynku wewnętrznym. Zajmując z czasem dominujące stanowisko stanie się najlepszym odbiorcą dla prywatnego kupca zbożowego, tak jak z drugiej strony nie będzie mu trudno ująć dostawy dla celów przetwórczych względnie konsumcyjnych. Czy to młyny czy browary chętnie zapłacą za zboże 1 — 2% drożej, wiedząc, że dostaną dostarczony stale jednolity towar — punktualnie i na dogodnych warunkach płatności. Przejście do terminowego handlu zapewni przemysłowi przetwórczemu ciągłość dostaw i odciąży jego własny kapitał obrotowy, kierując go na drogę finansowania zbytu.

Uzyskanie pozytywnych rezultatów pracy będzie jednak możliwe tylko przy równoczesnem wyposażeniu koncernu w elewatory. Oparcie o elewatory umożliwi przeprowadzenie standaryzacji wielkich ilości zboża przy kolosalnej oszczędności kosztów. Na tej teorji ugruntowana jest egzystencja potężnych światowych firm zbożowych. Praktycznie zależą pozytywne wyniki w dużej mierze od wykorzystywania konjunktur, od dokładnej statystyki, dobrze zorganizowanej służby informacyjnej i wreszcie wyrobienia handlowego. Zasadnicze przeto warunki powodzenia prac projektowanego przedsiębiorstwa dałyby się ująć w następujące ogólne ramy:

1) Koncern będzie miał możność fachowej konserwacji i masowej taniej przeróbki zboża przy pomocy nowoczesnych elewatorów,

2) będzie wyposażony w kapitał, który mu pozwoli poważne ilości zboża nie tylko zakupić ale również przetrzymać do chwili korzystniej likwidacji,

3) akcja oddana zostanie w fachowe ręce kupieckie,

4) praca oparta będzie nie na handlu z ręki do ręki, lecz na stałym obrocie przy stosowaniu zasady odkupu każdej sprzedanej ilości zboża, z tem że gros zapasów likwidowane będzie w momentach korzystnych konjunktur.

Powstała w ten sposób siłą faktu PRYWATNA REZERWA ZBOŻOWA w pewnych momentach większa, w inych mniejsza, będzie naturalnym regulatorem cen na rynku wewnętrznym. Reprezentowanemu z poważnym głosem w koncernie rolnictwu będzie łatwiej obronić się w razie potrzeby przed spadkiem cen poniżej kosztów produkcji. Z drugiej zaś strony pośredni wpływ rządu będzie zawsze dość silny, aby nie pozwolić na zbyt daleko idące wykorzystywanie wysokich konjunktur kosztem konsumenta krajowego.

Obecny stan rynku zbożowego byłby nadzwyczaj korzystny do zaczęcia pracy koncernu. Zakupione przy teraźniejszych cenach zboże przyniosłoby napewno ZYSKI BARDZO POWAŻNE, gdybyśmy je mogli odpowiednio zamagazynować i pozostając w ciągłym o ile możności obrocie przerzucić rezerwę na następny rok gospodarczy. Jak przeto z jednej strony żałować musimy, że nie posiadając elewatorów do akcji podobnej nie możemy już teraz na większą skalę przystąpić, tak z drugiej strony musimy jak najszybciej podjąć prace, któreby nam umożliwiły wykorzystanie podobnej sytuacji w przeszłości.

Niemcy nie znoszą

prohibicyjnych ceł na otręby

Jak donosiliśmy niedawno, Niemcy obciążyli przywóz otrąb

prohibicyjnem cłem

w wysokości 4 i ½ mk. od 100 klg. Stawka ta w stosunku do otrąb żytnich stosowana jest

pomimo starań,

które przeprowadzili z jednej strony importerzy niemieccy z drugiej zaś, najwięcej tem rozporządzeniem dotknięci eksporterzy polscy.

Starania te, mające na celu uzyskanie pewnego okresu przejściowego

nie wydały pożądanych wyników.

Wyjednano natomiast pewne ulgi w przywozie otrąb pszennych, które w razie posiadania wystawionych przez upoważnioną do tego instytucję t. zw. świadectwo czystości — cłu nie podlegają.

Ustalenie instytucyj, które będą miały tego rodzaju prawa, nastąpi na mocy

porozumienia obu państw,

narazie jednak eksporterzy nasi uzyskali tę ulgę, że kwalifikowanie stanu czystości otrąb pszennych będzie ustalane na zasadzie prób, pobieranych przez niemieckie urzędy celne.

Czynniki miarodajne zastanawiają się jednakże bardzo poważnie nad środkami dalszego umożliwienia wywozu otrąb naszym eksporterom, postawionym przez wprowadzenie ceł przez Niemcy

w sytuacji niezmiernie przykrej.

Środkami temi będzie zapewne obniżenie taryfy przewozowej na otręby do granicy, oraz ewentualne wprowadzenie premiowania ich wywozu izniesienie za przykładem Niemiec normalizacji przemiału, dla osiągnięcia możliwości produkowania lepszych jakościowo gatunków. (ISKRA)

—ooo—

Rozwój przemysłu sztucznych nawozów w Polsce

Produkcja fabryki w Chorzowie nie będzie ograniczoną

Jako echa uruchomienia wielkiej Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach ukazały się w niektórych odłamach prasy opozycyjnej zjadliwe wzmianki, jakoby w związku z tem nastąpiło ograniczenie produkcji fabryki w Chorzowie.

Jak w świetle prawdy i danych faktycznych wyglądają te plotki?

Oto ogólna produkcja syntetycznych związków azotowych wyniosła w roku 1929 w Polsce około 47 tysięcy tonn.

Na rynku krajowym wroku ubiegłym nadal przeważały w dziedzinie nawozów azotowych produkty fabryki chorzowskiej, której wytwórczość oraz sprzedaż wynosiły w tonnach:

	1928		1929	
	produkcja	sprzedaż	produkcja	sprzedaż
azotniak	153,350	106,830	166,000	137,000
nitrofos	9,562	8,146	15,400	12,600
azotan amonu	3,906	6,340	5,500	5,000

Z powyższego zestawienia wynika, że w roku 1929 wzrosła nietylko produkcja chorzowska,

lecz również i sprzedaż,

— przedewszystkiem dzięki korzystnej stosunkowo konjunkturze w wiosennym sezonie nawozowym.

Wogóle stwierdzić trzeba, że rok ubiegły w Polsce zaznaczył się znakomitym postępem w przemyśle chemicznym, stosującym syntetyczne metody otrzymywania związków azotowych. Produkcja siarczana amonu z amoniaku wytwarzanego w Knurowie metodą Claude'a, wyniosła

około 18,000 tonn.

W tymże roku zostało uruchomione urządzenie do syntezy amoniaku w Wyrach, pracujące według patentów amerykańskiego towarzystwa „Nitrogen Engineering Corp." Produkcja siarczana wyniosła około

6,000 tonn.

W drugiej połowie tegoż roku uruchomiono część fabryki amoniaku syntetycznego w Chorzowie, wybudowanej według patentów „Nitrogen Eng. Corp." z produkcja dzienną około 25 tonn amoniaku. Uruchamiając syntezę, zaniechano równocześnie w Chorzowie przeróbki azotniaku na amoniak, dzięki czemu można było zwiększyć ilość azotniaku, sprzedawaną

bezpośrednio rolnictwu.

Fabryka w Mościcach jest obliczona na produkcję 60 tonn amoniaku syntetycznego dziennie, wytwarzanego metodą Fause'a. Uruchomiona w pierwszych tygodniach roku bieżącego, nie może stanowić żadnej „konkurencji" dla swojej siostrzycy chorzowskiej.

Jeżeli będzie bilans produkcji i sprzedaży tych nawozów w 1930 roku, okaże przyszłość. Dziś już jednak można śmiało przewidywać, że

ze względów czysto konjunkturalnych

naszego rolnictwa konsumcja tegoroczna nawozów sztucznych będzie nieco mniejsza niż w roku ubiegłym. Nie jest to jednak bynajmniej nic „groźnego". Ewentualna przewyżka produkcji nad konsumcją będzie mogła być bowiem obrócona na pokrycie zapotrzebowania eksportowego. W żadnym zaś razie nie wolno szerzyć pod tym względem defetyzmu w postaci bezsensownych „alarmów" i plotek. Przeciwnie, wspaniały rozwój naszego przemysłu nawozów sztucznych jest sprawą, która może Polskę

jedynie cieszyć i napawać dumą.

W. Śr.

GIEŁDA

Warszawa, 11-go kwietnia.

DEWIZY.

Belgja 124,55.
Gdańsk 173,49.
Londyn 43,40 ¼.
Nowy Jork 8.908.
Nowy Jork (Kabel) 8.921.
Paryż 34.94 ½.
Praga 26,41 ¼.
Szwajcarja 172.91.
Stokholm 239.86.
Włochy 46.77.
Wiedeń 125.67.

Obroty średnie; tendencja dla dewiz europejskich przeważnie mocniejsza. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.89¾. Za rubla złotego chciano płacić 4,70. Gram czystego złota 5.9244.

PAPIERY PROCENTOWE.

4 proc. poż. inwestycyjna 122.25 — 121.00 — 122.00; 5 proc. konwersyjna 55.00; 10 proc. poż. kolejowa 101.00 (w proc.); 8 proc. L. Z. Łodzi 70,50; 6 proc. m. Piotrkowa 67,00; 8 proc. L. Z. Częstochowy 66.50 -- 66.85; 8 proc. L. Z. Kalisza 67.00.

AKCJE.

B. dyskontowy 115.00; B. handlowy 118.00; B. Polski 168.00 — 168.50; Siła i Światło 100.50 — 100.00; Chodorów 145.00; Warsz. Tow. fabr. cukru 28.00; Firley 35.00; Kolejki dojazdowe 16,00; Cegielski 44.00; Modrzejów 11.60; Ostrowiec 71.00 — 69.00; Parowozy 20.00; Starachowice 20.50; Haberbusch 108.00.

* * *

CENY RYNKOWE.

Żyto 23.00 — 24.00; Pszenica 39.00 — 40.00; Owies jednolity 19.00 — 21.00; Jęczmień na kaszę 22.00 — 23.00; Jęczmień browarny 24.50 — 26.00; Mąka pszenna luksusowa 72.00 — 75.00; Mąka pszenna 0000 62.00 — 65.00; Mąka żytnia według typu przepisowego 39.00 — 40.00; Otręby pszenne szale 16.00 — 17.00; Otręby pszenne średnie 14.00 — 15.00; Otręby żytnie 11.50 — 12.00; Kuchy lniane 34.00 — 35.00; Kuchy rezpakowe 26.00 — 27.00 Groch polny jadalny 27.00 — 29.00.

W związku ze zbliżającym się okresem świątecznym obroty zwiększone. — Usposobienie spokojne.

Z notatnika handlowca

SUBWENCJE DLA ORGANIZACYJ ROLNICZYCH.

Ministerstwo Rolnictwa przyznało w dniu 10-go b. m. jednorazowe subwencje dla organizacyj rolniczych na ogólną sumę 2.598.000 zł. Subwencje te przyznane zostały z kredytów budżetowych Ministerstwaa na rok 1930/31. (ISKRA)

PRZEDŁUŻENIE PREMJOWANIA WYWOZU ZBOŻA i MĄKI.

W najbliższym numerze Dziennika Ustaw ukaże się rozporządzenie o przedłużniu do dnia 31-go lipca r. b. premjowania wywozu zagranicznego zboża i mąki. Wysokość stawek premjowych od wywozu zboża, mąki, kasz i słodu pozostaje bez zmiany. — Równocześnie spodziewane jest ukazanie się podpisanego już rozporządzenia o przedłużeniu bezcłowego wywozu zagranicą otrąb. Należy przytem zaznaczyć, że kwity wywozowe na zboże i produkty mączne z okresu poprzedniego t. zn. z lutego i marca r. b. będą prolongowane do dnia 31-go lipca r. b. (ISKRA).

POLSKO-NIEMIECKA KOMISJA ŻYTNIA.

Polsko-niemiecka komisja żytnia (Deutsch-Polnische Roggenkomission) znajduje się w Berlinie. Bliższy adres brzmi: Berlin W. 56 Taubenstrasse 25.

ZMNIEJSZONE ZAPOTRZEBOWANIE NA KROCHMAL KARTOFLANY, ZWIĘKSZONE — NA PSZENNY.

Na krochmal kartoflany zapotrzebowanie ostatnio zmniejszyło się. Wobec masowej niewypłacalności odbiorców w ostatnich czasach i wydłużania w wielu wypadkach kredytów do 9 miesięcy, wśród producentów krochmalu kartoflanego panuje obecnie tendencja przejścia na sprzedaż gotówkową i większego ograniczenia kredytów. Ceny utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Eksport krochmalu kartoflanego na rynki zagraniczne obecnie, jak zwykle o tej porze jest nie wielki.

Na krochmal pszenny i kukurydzowy zapotrzebowanie większe ze strony pralni, farbiarni, i t. p. Wypłacalność odbiorców średnia. Kredyty udzielane są na okres 3 mies. W ub. tygodniu w związku z rozpoczynającym się sezonem zwiększyło się nieco zapotrzebowanie na glukozę. eCny zmianie nie uległy.

KINO-TEATR 1042

LUNA

Dziś i dni następnych
Wspaniała para kochanków
Mikołaj Rimski
i
Elza Temary
w najlepszej swej kreacji

DLATEGO ŻE CIĘ KOCHAM

Dramat wielkiej miłości i poświęcenia.
Realizacja chluby Francji Ch. Burgueta

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją A. CZUDNOWSKIEGO
Początek seansów o godz. 4—ej popoł., w soboty niedz. i święta o godz. 12—ej w południe
ostatni o g. 10 wiecz.
Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 zł., w sob. niedz. i święta od godz. 12—ej do 3—ej po poł. wszystkie miejsa po 1 zł. i 50 gr.

KINO **CZARY** TEATR

Dziś i dni następnych!
Ostatni ulgowy tydzień!
na wszystkie seanse miejsca
po **50** gr. i **1** zł.

Arcysensacyjny film dzikich stepów
p. t.

NA TROPIE PRZESTĘPCY

Pełen sensacji porywający film z życia DALEKIEGO WSCHODU.
W roli głównej słynny cowboy, bohater licznych filmów sensacyjn. niepokonany
TOM TYLER
oraz jego jenomenalny partner 8-letni
FRANK DARRO.

Początek seansów o 4 pp. w sob. niedz. o godz. 12 poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

❖ SŁOŃCE ❖

Napiórkowskiego 28

Dziś i dni następnych
Wspaniały film polski!

Przedwiośnie

według słynnej powieści
STEFANA ŻEROMSKIEGO
W rol. głównych:
Zbyszko Sawan
Stefan Jaracz
Bogusław Samborski
Marja Gorczyńska
i inni

Początek w dni powszednie od godz. 5,7 i 9, soboty o 3 niedziele i święta o 1 W niedziel na pierwszy seans wszystkie miejsca po 40 groszy

---

GRAND KINO

Dziś i dni następnych
Na inaugurację dźwiękowego kina
odegrany zostanie najnowszy film

Pieśniarz Paryża

100 proc. dźwiękowy film
W roli głównej: niezrównany pieśniarz
Maurice Chevalier
Reżyserował twórca „Upadłego Anioła"
Richard Wallace.
Film demonstrowany będzie na aparatach dźwiękowych systemu Western-Electric.

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. W sobotę i niedzielę o 2-ej. Passe partout i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne.

KINO-TEATR

RESURSA

UL. KILINSKIEGO 123

Od wtorku, dnia 8 do poniedziałku, dnia 14 kwietnia 1930 roku włącznie

Ewenement sezonu 1930 r. Nadzwyczajny program pod tytułem

DJABLICA Z TRYPOLISU

Potężny dramat salonowo-erotyczny na tle największej katastrofy okrętowej 1929 r.
W rolach głównych:
Przepiękna wiedenka **LIANA HAID,** kobieta wampir **GINA MANES**
Posągowo piękny **ALFONS FRYLAND i ANDRE NOX.**

Następny program:
..?.. ?.. ?..

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.
225

MIEJSKI

Kinematograf Oświatowy

Od wtorku, dnia 8-go do poniedziałku, dnia 14-go kwietnia 1930 r.
DLA DOROSŁYCH:

HRABIA CAGLIOSTRO

Dramat w 12-tu aktach na tle powieści Aleksandra Dumasa
DLA MŁODZIEŻY:

AMERYKA

Dzieje walk o wolność i niepodległość Ameryki
Następny progr.:
Kobieta na księżycu

Początek seansów dla dorosł. o godz. 18.45 21, w sob. i niedz. 16.45, 18,45 i 21.
Początek seansów dla młodz. o godz. 15-ej i 17, w soboty i niedz. o 13 i 15-ej.
Ceny miejsc dla dor.: I. m. 70 gr., II. 60, III. 30
Ceny miejsc dla młodz.: I.m. 25 gr., II. 20, III.10

Dwie gwiazdy

słodka, wiośniana i pełna wdzięku ulubienica Łodzi

A-N-N-Y O-N-D-R-A

oraz niezrównany komik **Zygfryd Arno**

wystąpią w szampańskiej bombie śmiechu i humoru

KSIĘZNICZKA JAZZBANDU

Świąteczny program kina **„PALACE"**

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi

SPLENDID

20. NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych!
Najwspanialszy przebój sezonu.
Genjalny śpiewak i artysta filmowy

AL JOLSON

jako

„Śpiewak jazzbandu"

Historja życia artysty, który wyrwany z murów tradycji **Ghetta** zdobył największą sławę.

Pocz. seansów o godz. 4, 6, 8 i 10w.



Teatr świetlny

PRZEDWIOSNIE

Żeromskiego 74—76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Żeromskiego

Ceny miejsc I—1 zł. II—75 gr. III 50 gr. na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Początek o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o godz. 2 pp. Passe-partout bilety 1038 wolnego wejścia w sob. i niedz. nie ważne. Pierwszorzędny zespół muzyczny.

Dziś i dni następnych wielki film

WIĘZIEŃ Z WYSPY ŚW. HELENY

Dramat, ukazujący ostatnią tragiczną miłość Boga Wojny ku uwięzionej Angielce.
W rolach głównych: **WERNER KRAUSS i ALBERT BASSERMANN.**
Reżyserja znakomitego LUPU PICK. Scenarjusz: genjalnego ABLA GANCEA.
Arcydzieło to zostało stworzone pg. najnowszych dokumentów historycznych, dotyczących epilogu dziejów Napoleona.

KINO TEATR „SYRENA"

ŁÓDŹ ALEKSANDROWSKA 37 TEL. 49-48

Do soboty dn. 12 kwietnia rewelacyjny podwójny program
I.

Wieczne Miasto

z genjalną tragiczką BARBARĄ LA MARR. Dramat osnuty na tle polityki Włoch i walki faszystów z bolszewizmem.

II.
Bomba śmiechu i humoru HAROLD LLOYD
p. t.

PECHOWIEC

Następny program od niedzieli dn. 13 do czwartku dn. 17 kwietnia włącznie. Tragedja łez i bólu z ghetta żydowskiego podług noweli FELIKSA HELDENA „KOL. NIDREI" w roli głównej światowej sławy tragik RUDOLF SCHILDKRAUT.

Największy film DŹWIĘKOWY świata

ARKA NOEGO

Do akt. Nr. 165/1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 kwietnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 62 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy: „Krel i Wojdysławski" i składających się 2 sztuk towaru kamgarnowego, oszacowanego na sumę zł. 430.

Łódź, dnia 10 kwietnia 1930 r.

Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 997/1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 kwietnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Targowej Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy Szeweles i S-ka" a znajdujących się w firmie „Warrant" Składy Towarowe i składających się z 8 sztuk towaru półjedwabnego damskiego, oszacowanego na sumę zł. 672.

Łódź, dnia 10 kwietnia 1930 r.

Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 768/1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 kwietnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Napiórkowskiego 46, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Uszera Bornsztajna i składających się z maszyn mechanicznych, oszacowanych na sumę zł. 1,000.

Łódź, dnia 8 kwietnia 1930 r.

Komornik: LEONARD NABOROWSKI.

Do akt. Nr. 3011, 3012/1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6-go maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Rzgowskiej Nr. 59, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zygmunta Frycze i składających się z różnych mebli, warsztatów mechanicznych, win, wódek i likierów, oszacowanych na sumę zł. 24,556.

Łódź, dnia 5 kwietnia 1930 r.

Komornik: LEONARD NABOROWSKI.

Do akt Nr. 695—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 kwietnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Zgierskiej Nr. 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Janiny Przepiórkowskiej i składających się z szafy do ubrań, oszacowanej na sumę zł. 500.

Łódź, dnia 7 kwietnia 1930 roku.

Komornik ZYGMUNT MAKOWSKI,

Do akt Nr. 965—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 kwietnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Cegielnianej Nr. 57, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Adolfa Gonskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1100.

Łódź, dnia 11 kwietnia 1930 roku.

Komornik LEON WĄSOWSKI.

Do akt Nr. Nr. 947; 948; 949; 950—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 kwietnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 76, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba Rozenthala i składających się z farb olejnych oszacowanych na sumę zł. 600.

Łódź, dnia 11 kwietnia 1930 roku.

Komornik LEON WĄSOWSKI.

Do akt Nr. 2827—1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 kwietnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 25, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Anny Konowej i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 585.

Łódź, dnia 1 kwietnia 1930 roku.

Komornik TOMASZ CHORZELSKI.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies. zł. 4.10
Zamiejscowa „ „ „ „ „ 5.—
Zagraniczna „ „ „ „ „ 8.—
Odnoszenie do domu „ „ „ „ „ 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

W tekście 50 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam. (strona 4 łamy)
Nadesłane 40 „ „ „ 1 „ 1 „ „ 4 „
Zwyczajne 12 „ „ „ 1 „ 1 „ (10 łamów)
Nekrologi do 150 wierszy po 30 gr: wyżej po 40 gr. za 1 wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo. Najmniejsze ogłoszenie 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo
Najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważa się za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny: Stanisław Walawski. Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza Sp. z o. o. Redaktor odpow.: Adam Żuczkiewicz

Odbito w drukarni ul. Piotrkowska 15.